



Kęty

między sacrum a profanum

Wystawa w Muzeum 22.10-17.12.2023

KATALOG



MUZEUM IM. ALEKSANDRA
KŁOSIŃSKIEGO W KĘTACH



Kęty

między sacrum a profanum

Wystawa w Muzeum 22.10-17.12.2023

KATALOG



MUZEUM IM. ALEKSANDRA
KŁOSIŃSKIEGO W KĘTACH

KĘTY 2023

Kęty

między sacrum a profanum

KATALOG WYSTAWY

Autorzy: *Łukasz Gieruszczak, ks. Zbigniew Jurasz, Paulina Kluz,
Janusz Kudłacik, ks. Szymon Tracz*

Korekta: *Zbigniew Matejko*

**Skład,
opracowanie
graficzne:** *Łukasz Gieruszczak*

Wydawca: *Muzeum im. Aleksandra Kłosińskiego w Kętach
Rynek 16 32-650 Kęty +48 33 845 31 07
www.muzeum.kety.pl muzeum@muzeum.kety.pl*

ISBN: *978-83-956159-1-7 (wersja drukowana)
978-83-956159-2-4 (wersja cyfrowa)*

Druk: *Drukarnia DTL
ul. Chmielna 5 43-353 Porąbka
+48 33 810 62 67 dtl@dtldruk.pl*



**Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego**

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego
pochodzących z Funduszu Promocji Kultury – państwowego funduszu celowego

Słowo wstępne

Wystawa *Kęty – między sacrum a profanum* to jedno z najważniejszych przedsięwzięć merytorycznych podejmowanych przez Muzeum im. Aleksandra Kłosińskiego w Kętach w ostatnich latach, a może i w historii tej placówki. Nieśmiało myśleliśmy o takim wydarzeniu od jakiegoś czasu. Byliśmy świadomi społecznych oczekiwań, by w Kętach móc zaprezentować choćby słynną kapę procesyjną z XVII w. – dar króla Jana III Sobieskiego.

Niezależnie od wyznawanych przez nas poglądów – dziedzictwo sakralne pozostaje najcenniejszym elementem lokalnego dziedzictwa w ogóle. No bo Kęty to miasto kościołów i klasztorów, gdzie jak w soczewce widać przenikanie się sfery *sacrum* i *profanum*, ich wzajemne oddziaływanie. O tym w założeniu miała opowiadać nasza wystawa, organizowana w kontekście ważnych dla mieszkańców uroczystości związanych z obchodami roku św. Jana Kantego.

Wiedzieliśmy, że organizacja przedsięwzięcia na taką skalę byłaby niemożliwa bez pozyskania funduszy zewnętrznych. Już po raz drugi w ostatnich latach nasz wniosek – złożony w ramach ministerialnego programu „Wspieranie Działań Muzealnych” do Narodowego Instytutu Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów – otrzymał pozytywną ocenę. W 2021 roku z przyznanego dofinansowania przeprowadziliśmy konserwację pięciu eksponatów z działu sztuki sakralnej. Synchronicznie realizujemy inny projekt – „Wiek rewolucji. Lokalne kształtowanie się postaw patriotycznych i tożsamości narodowej w Kętach i okolicy w XIX wieku”, który zyskał uznanie komisji konkursu „Patriotyzm Jutra”. Ogółem w latach 2020-2023 Muzeum im. Aleksandra Kłosińskiego w Kętach pozyskało ponad 210 tysięcy złotych. Wszystkim, którzy byli zaangażowani w pozyskanie tych środków, realizację projektów i popularyzację ich efektów, pragnę złożyć serdeczne podziękowania.

Życzę mile spędzonych chwil podczas zwiedzania wystawy *Kęty – między sacrum a profanum*.

Łukasz Gieruszczak

Dyrektor Muzeum im. Aleksandra
Kłosińskiego w Kętach



Droga na Oświęcim (obecnie ulica Mickiewicza) i Kościół parafialny pw. św. Małgorzaty i św. Katarzyny w Kętach – 1934 r. (NAC, 3/1/0/9/2149)

Rok jubileuszowy

Świętość nie jest przywilejem, prezentem. Jest powołaniem i zadaniem każdego z nas. Szczególnie w naszych czasach ta prawda jest bardzo aktualna. 550. rocznica śmierci świętego Jana Kantego to wspaniała okazja, aby wspólnie na nowo odczytać dzieło życia, które było Jego drogą do świętości. Warto więc w nadchodzących miesiącach znaleźć czas na spotkanie ze świętym, który pochodzi z naszego miasta i naszej wspólnoty. Jako Jego spadkobiercy mamy obowiązek i przywilej opowiadać o Jego drodze do świętości, która może być wspaniałą inspiracją również dla człowieka XXI wieku.

Dlatego powstała inicjatywa Roku Świętego Jana Kantego w naszej Diecezji. To czas, w którym chcemy uczyć się świętości od naszego Patrona. To również okazja, by zaprosić do naszej Parafii i naszego miasta wszystkich, którzy chcą poznać życie i dzieło świętego Jana Kantego.

W nadchodzącym Roku czeka nas wiele spotkań. Modlitwa, Sympozjum, Wystawa, Sztuka Teatralna to tylko niektóre z nich. Ufam, że będzie czas umocnienia, ale przede wszystkim możliwość spotkania ze Świętym, który stale otacza nas i nasze miasto swoją opieką.

Serdecznie wszystkich zapraszam na tę wspólną drogę śladami świętości Jana Kantego.

Proboszcz Parafii pw. św. Małgorzaty i św. Katarzyny w Kętach
ks. Zbigniew Jurasz

Kustosz Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia
i Strażnik relikwii Świętego Jana Kantego

WYKAZ SKRÓTÓW

AGSZ – Archiwum Generalne Sióstr Zmartwychwstank

ANK – Archiwum Narodowe w Krakowie

ARJ-JK – Archiwum Rodzinne Jarzábka, Jadwigi Królickiej

MAKK, MK, RMP – Muzeum im. Aleksandra Kłosińskiego w Kętach

MKF/RP – Muzeum Klasztorne w Kętach Rafała Piskorka

Muzeum UJ, MUJ – Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie

OFM – Klasztor OO. Franciszkanów Reformatów w Kętach

ParMK Kęty – Parafia pw. św. Małgorzaty i św. Katarzyny w Kętach

Święty Jan z Kęt

Łukasz Gieruszczak (Muzeum im. Aleksandra Kłosińskiego w Kętach)

W biografii św. Jana Kantego mamy więcej pytań niż odpowiedzi, a mieszkańcy śląsko-małopolskiego pogranicza nadal chętniej odwołują się do legend związanych ze sławnym kęczaninem niż do faktów. W roku jubileuszowym, kiedy obchodzimy 550. rocznicę śmierci wyniesionego na ołtarze profesora z Kęt, warto raz jeszcze przytoczyć najważniejsze informacje z jego życia, rozwiązać narosłe przez wieki wątpliwości.

Urodził się 24 czerwca 1390 r. Przez długi czas nie byliśmy nawet pewni roku narodzin naszego patrona. Podawano rok 1389, gdzie indziej – 1412. Prawidłową datę ustalił ks. Julian Bukowski¹ na podstawie jednej z notatek poczynionych przez samego Jana w rękopisie z 1461 r., który – jak zaznacza autor – sporządził w wieku siedemdziesięciu jeden lat. Przyszedł na świat w Kętach, może nawet – co podpowiada tradycja – w domu obok kęckiej fary, gdzie dziś znajduje się kościół pod jego wezwaniem. To czas wielkich zmian w mieście nad Sołą. Niespełna rok po jego narodzinach książę oświęcimski Jan III nadał Kętom liczne przywileje i prawa, takie jakie posiadał stołeczny Oświęcim. Mieszkańcy mogli korzystać z lasu miejskiego, z łąk i pastwiska, powiększać role, chmielniki i zakładać sadzawki, wykształciły się w tym czasie organy władzy samorządowej, najprawdopodobniej wtedy też wyznaczono nowy rynek w kształcie, w którym znamy go obecnie.

Znajdą się i tacy, którzy powyższe fakty zechcą kwestionować. To efekt powielanych przez wieki błędów. Popenił je krakowski jezuita Fryderyk Szem-

¹ Ks. J. Bukowski, *O dacie narodzenia św. Jana Kantego*, „Przegląd Powszechny”, 1899, t. 22, s. 255-261.



Św. Jan z Kęt

– rzeźba wykonana w drewnie orzechowym z drugiej połowy XVIII w., pochodzi z jednego z dwóch nieistniejących już kościołów w Kętach, pw. Wszystkich Świętych albo Świętego Krzyża (MAKK/H/4203)

bek, autor bodaj pierwszej próby opracowania życiorysu Jana z Kęt (1603). Najczęściej jednak odwoływano się do niefortunnego przekazu ks. Władysława Wisłockiego *Jan Wacięga z Kęt* zamieszczonego w „Sprawozdaniach z Posiedzeń Akademii Umiejętności w Krakowie za rok 1890”. To tutaj pojawia się fałszywa informacja o tym, że Jan miał urodzić się w Malcu jako syn Stanisława Wacięgi i Anny. Niestrudzony badacz życia Jana z Kęt ks. Infułat Władysław Gasidło ze smutkiem stwierdza, że „większość tez Wisłockiego została usankcjonowana m.in. w *Polskim Słowniku Biograficznym* i w *Hagiografii Polskiej* oraz w Wydawnictwie PWN: *Nasi święci Patroni*”.

Wróćmy jednak do rozważań na temat Jana. Po ukończeniu nauk początkowych w rodzinnym mieście, udał się do Krakowa, by tam studiować. Kiedy w 1413 r. wstępował na Wydział Sztuk Wyzwolonych tamtejszego Uniwersytetu, przy jego kandydaturze widniał zapis o wpłaconych sześciu groszach w ramach wpisowego, co jak na ówczesne standardy było kwotą pokaźną. Oznacza to, że Jan najpewniej pochodził z zamożnej mieszczańskiej rodziny.

Studia podejmował późno, bo w wieku dwudziestu trzech lat. Ale z nauką musiał radzić sobie więcej niż dobrze. Po dwóch latach zyskał stopień bakałarza, w semestrze zimowym 1417/1418 mógł już się szczycić tytułem magistra Sztuk Wyzwolonych. Badacze podkreślają, że pomiędzy 1418 a 1421 r. przyjął święcenia kapłańskie w kaplicy w Tuchowie (wtedy jeszcze nie funkcjonowały seminaria duchowne), po czym trafił do Miechowa. U miechowskich bożogrobowców (tak nazywano Zakon Kanoników Regularnych Stróżów Grobu Chrystusowego) przez siedem lat sprawował obowiązki rektora szkoły klasztornej. Na Uniwersytet powrócił w 1429 r., podjemu-



Św. Jan z Kęt

– olej na desce, druga połowa XVII w. Znajdujący się w kościele parafialnym portret został ofiarowany do kaplicy Jana Kantego 7 października 1823 r. przez biskupa tarnowskiego Grzegorza Zięglera, ordynariusza diecezji w latach 1822-1827. (ParMK Kęty)

jąc pracę dydaktyczną na wydziale, który sam miał okazję ukończyć. Trzykrotnie pełnił urząd dziekana Wydziału *Artium*, wypromował trzydziestu dziewięciu bakałarzy i piętnastu magistrów. Równocześnie podjął studia teologiczne. Jak pisze ks. Infułat Władysław Gasidło, „ubiegając się o tytuł mistrza (magistra teologii), Jan z Kęt musiał się poddać przepisany przez *ratio studiorum* egzaminom. W tym celu zobowiązany był zaliczyć odpowiednią liczbę naukowych lektur i rozwiązać wyznaczoną ilość kwestii teologicznych. I wreszcie, po odbyciu określonej liczby dysput i uroczystych debat, mógł przystąpić do promocji”².

Tytuł magistra (doktora) uzyskał w 1444 r. Rok później stał się pełnoprawnym członkiem Wydziału Teologicznego i rozpoczął wykłady właśnie z zakresu teologii na krakowskim *Studium Generale*. Jeszcze przed tymi wydarzeniami, pod koniec 1439 r. na krótki czas objął urząd kanonika kapituły św. Floriana w Krakowie, z czym wiązało się probostwo w parafii św. Andrzeja w Olkuszu. Z tym ostatnim miastem, znanym z wydobycia srebra, wiąże się ciekawa legenda. Mieszczanie olkuscy, niegdyś pobożni, przez gromadzenie bogactw stali się próżni i pyszni, oddając się rozpuście i innym grzechom. Mistrz z Kęt, widząc to,

² Ks. W. Gasidło, *Mistrz Jan z Kęt. Kapłan i profesor, apostoł miłosierdzia*, Kęty 2017, s. 40.



„Pamiątka 500-letniej rocznicy urodzin św. Jana Kantego”

– karta z reprodukcją miedziorytu M. Carboniego, przedstawiająca wizję św. Jana z Kęt, 1893 r. (MK/H/1936)

rzucił na nich klątwę i wrócił do Krakowa. Kopalnie zalała woda, rudy ołowiu i srebra zaczęły zanikać. Ludzie, którzy tracili bogactwo, zaczęli się nawracać. Na pamiątkę tej cennej nauki w miejscu, gdzie miał mieszkać Jan, przebywając w olkuskiej parafii, później wystawiono kaplicę pod jego wezwaniem.

W ogóle legendy o świętym Janie Kantym powtarzano przez setki lat³. Niektóre z nich zostały spisane przez Wincentego Pola. Jedna z najbardziej rozpowszechnionych mówi o tym, jak słynny profesor zlitował się nad służącą, która rozbiła dzban z mlekiem. Mistrz kazał sobie podać rozbite naczynie „i ledwo rękami swemi onych skorup dotknął, zaraz naczynie całe, zupełne, bez naruszenia pokazało się”. Polecił też kobiecie nabrać wody z Rudawy, po czym

wodę przemienił w mleko. Inne mówią o przekazywanym koszyku jabłek albo o zbójcach, którzy napadli na mistrza.

Jan Kanty jako profesor mieszkał i pracował w budynku Collegium Maius. Trzykrotnie sprawował urząd prepozyta Kolegium Większego – czuwał nad dyscypliną i przestrzeganiem statutów przez jego mieszkańców. Później w miejscu, gdzie znajdowało się jego mieszkanie, utworzono kaplicę. Przez chwilę, kiedy remontowano uniwersytecką kolegiatę św. Anny, w specjalnym sarkofagu umieszczono szczątki Świętego z Kęt.

³ Zob. W. Pol, *Legiendy o świętym Janie Kantym opowiedziane w Radnej Sali Miasta Krakowa d. 14 Marca 1868 r. na docbód kościoła akademickiego Św. Anny*, Kraków 1868.

Zasłynął jako kopista⁴, przepisując m.in. wielkie dzieła Ojców Kościoła, od św. Augustyna po św. Tomasza z Akwinu. Ale nie tylko! Kopiował, nanosząc poprawki i komentarze, traktaty husyckie (te nakazywał czytać ze „szczególną ostrożnością”) i antyhusyckie, które w owym czasie rozpałały umysły polityków, teologów i hierarchów kościelnych, pracował nad pismami uczestników soboru w Konstancji i w Bazylei. Pozostawił po sobie 29 przepisanych rękopisów, a pracę kopisty zakończył w 1463 roku, ostatecznie pracując nad komentarzem do św. Mateusza autorstwa swojego mistrza, Benedykta Hessego. Wychował wielu znanych później absolwentów uniwersytetu, sam zresztą miał okazję zetknąć się z wybitnymi postaciami swojej epoki. Zmarł w Wigilię Bożego Narodzenia 1473 r., a jego ciało pochowano w kościele akademickim św. Anny. Rok śmierci Jana można uznać za symboliczny: w kontekście jego pracy, ukazał się wtedy bowiem pierwszy nam znany druk na ziemiach polskich – kalendarz z krakowskiej drukarni Kaspara Straubego. To także rok narodzin Mikołaja Kopernika, innego absolwenta Uniwersytetu Krakowskiego, za sprawą którego dokona się jeden z najważniejszych przewrotów w dziejach ludzkości, niosący nie tylko skutki dla filozofii i nauki. Sam Jan był wszakże świadkiem wielu zmian: obserwował narodziny i upadek ruchów dążących do reformy Kościoła, a zwiastujących epokę Marcina Lutera. Żył w czasach przeobrażeń w przestrzeni i sferze społeczno-politycznej, wojen z Zakonem Krzyżackim, początków potęgi budowanej przez Jagiellonów, a przy tym przyłączenia na powrót do Korony Polskiej księstwa oświęcimskiego wraz z Kętami.

Droga na ołtarze nie była łatwa, mimo że Jan zmarł w opinii świętości. Wynikało to z kilku czynników: opieszałości Uniwersytetu, zmieniających się przepisów i efektu następujących po sobie papieży⁵. Podjęcie działań w tej sprawie zawdzięczamy jezuitom, którzy w początkach XVII w. mocno szerzyli kult krakowskiego profesora. W 1628 r. biskup Marcin Szyszkowski otworzył w Krakowie proces, który jednak Rzym szybko odrzucił ze względu – jak byśmy dzisiaj powiedzieli – na braki formalne w dokumentacji. Kiedy uruchomiono go ponownie, znów wierni musieli uzbroić się w cierpliwość. Nie ułatwiała sytuacja polityczna w kraju. A proces był kosztowny. Tu warto podkreślić determinację

⁴ Ks. W. Gasidło, *Skryptyrystyczna działalność Mistrza Jana z Kęt – pisarza rozmyślanego w księ-gach*, „Almanach Kęcki” nr XV (2011), s. 10-22.

⁵ Tegoż, *Świętego Jana z Kęt długa droga na ołtarze cz. II*, „Almanach Kęcki” nr XI (2007), s. 4-19.

Wszechnicy Jagiellońskiej, bo w 1676 r. papież Klemens X zatwierdził wyrok Kongregacji Obrzędów uznający Jana z Kęt za błogosławionego Kościoła Katolickiego. Następca Klemensa X Innocenty XI cztery lata później wydał bullę, ponieważ w dekrete beatyfikacyjnym zabrakło wzmianki o tzw. oficjum brewiarzowym i formularzu mszalnym (samego procesu nie zakończył również żaden liturgiczny obrzęd). Dlatego w różnych opracowaniach można spotkać rok 1680 jako datę wieńczącą proces beatyfikacji.



„Św. Jan Kanty”

– autor nieznan, XVIII w.
(Muzeum UJ, MUJ-793-M)

Niemal od razu po tych wydarzeniach (a nawet w trakcie ich trwania) uruchomiono proces kanonizacyjny. Ale znów na finał sprawy trzeba było długo czekać. Trudność sprawiało odczytywanie rękopisów Jana z Kęt, a jeden z komentarzy do Ewangelii św. Mateusza zawierał tezy koncyliarystyczne (koniec końców Jana z Kęt uznano za kopistę tego komentarza). Kongregacja musiała rozpatrzyć też kwestię ewentualnego autorstwa dzieł, które były przypisywane krakowskiemu profesorowi. Tymczasem, w 1739 r. zatwierdzono wybór bł. Jana Kanteogo na patrona Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego. Na początku 1767 r. papież Klemens XIII spośród kilkudziesięciu cudów zgłoszonych w ramach procesu zatwierdził pięć. 16 lipca podpisał bullę *Ecclesiam suam*, która czyniła Jana świętym Kościoła Katolickiego.



THEATRUM CANONIZATIONIS ŚW. JANA KANTEGO

– uroczystości kanonizacyjne w Krakowie w 1775 r. odbyły się niedługo po pierwszym rozbiórze Polski. Dlatego nabrały także charakteru patriotycznego. Rysunek z drugiej połowy XVIII w. (Kolegiata Uniwersytecka św. Anny w Krakowie)



Odoardo Vicinelli, „Św. Jan Kanty adorujący Chrystusa i Marię”

– olej na płótnie, przed 1767 r. Odoardo Vicinelli (ok. 1683-1755) był malarzem aktywnym w Rzymie, członkiem Akademii św. Łukasza, specjalizującym się w motywach nowotestamentowych. Niniejszy obraz należał do kolekcji dr. Andrzeja Ciechanowieckiego. W 1997 r. prezydent Aleksander Kwaśniewski podarował go papieżowi Janowi Pawłowi II, a ten przekazał go Uniwersytetowi Jagiellońskiemu. Obraz malowany przed kanonizacją św. Jana z Kęt przedstawia Profesora w konwencjonalny sposób. Widoczny w lewym dolnym rogu herb uniwersytetu został dodany w XIX w. (Muzeum UJ, MUJ-1294-M)

Kęty. Między *sacrum* a *profanum*

Janusz Kudłacik (Muzeum im. Aleksandra Kłosińskiego w Kętach)

S*acrum* nie jest pojęciem łatwym do zdefiniowania. Dla każdego człowieka, w zależności od wyznawanego systemu wartości, oznacza coś innego. W chrześcijaństwie *sacrum* jest przymiotem Boga, który jest istotą świętości. Wszystko więc, co ma związek z Bogiem i do niego się odwołuje, wchodzi do sfery *sacrum*. Przede wszystkim są to obrzędy religijne, ale także osoby, miejsca, budynki, wizerunki, naczynia, szaty czy też okresy kalendarzowe. Najzwyklejsze przedmioty nabierają poprzez związek z kultem cech świętości. Granica pomiędzy *sacrum* a *profanum* nie jest ostra. Wszystko, co zostało uświęcone, może ten status utracić i przejść do sfery *profanum*, nie tracąc jednak całkowicie związku z poprzednią funkcją. Jeszcze trudniej wyznaczyć taką granicę w sferze niematerialnej. Religia przez stulecia wywierała ogromny wpływ na życie społeczne, rodzinne i gospodarcze. Stanowiła też niewyczerpane źródło artystycznych inspiracji. Świadomość tego faktu w XXI w. nie jest powszechna. Dzisiaj, gdy coraz bardziej próbuje się zamknąć sferę religijną w sztywnych nieprzekraczalnych granicach świątyń i obrzędów religijnych, trudno zrozumieć jej przemożny wpływ w przeszłości. Tymczasem przez wieki taki rozdział *sacrum* i *profanum* nie istniał. Obie sfery przenikały się, wzajemnie tworząc to, co nazywamy dziedzictwem historycznym.

W ciągu przeszło siedemsetletniej historii miasta działały na jego terenie różne wspólnoty religijne. Jednak dominującą rolę odgrywało chrześcijaństwo w wyznaniu rzymskokatolickim. Świadectwem ogromnego wpływu kościoła katolickiego na dzieje Kęt są liczne zabytki i dzieła sztuki sakralnej.



Drewniane Kęty z widocznym kościołem farnym i kościołem pw. Wszystkich Świętych
– rys. Marek Nycz

Pierwsza informacja o kościele w Kętach pochodzi z dokumentu księcia opolskiego Władysława z 1277 r. Władca potwierdza w nim sprzedaż wójtostwa przez Szymona i jego braci Arnoldowi i jego braciom Rudgerowi i Piotrowi. W dokumencie tym czytamy także o uposażeniu kościoła łanem ziemi wolnym od czynszu. Możemy się domyślać, że od samego początku miasta funkcjonował w nim kościół, chociaż dokument wprost o tym nie mówi. Ale jeszcze przed lokacją mogły istnieć w osadzie miejsca związane ze sferą sacrum. Andrzej Komoniecki w *Dziejopisie żywieckim* tak przedstawił początki Kęt:

„najprzód w tym miejscu karczma w lesie zbudowana była , w której taki kaczmarz najpierwszy pobożny się trafił, że niedaleko tej karczmy kapliczkę sobie dla swego nabożeństwa nazwawszy Świętym Krzyżem zbudował. Ku której karczynie , a dla tej kapliczki kielka domków ludzi zbudował się, i stąd osada tego miasta stała się”¹.

¹ A. Komoniecki, *Chronografia albo dziejopis żywiecki*, wyd. S. Grodzicki, I. Dwornicka, Żywiec 1987, s. 29.

Czy w tym przekazie jest ziarnko prawdy? To pozostaje sprawą otwartą. Niewykluczono, że w czasach Komonieckiego żywa była jeszcze lokalna tradycja, która przechowała taki obraz początków Kęt.

Źródła z XIV w. przynoszą informację o parafii w Kętach. Prawdopodobnie powstała ona jeszcze w poprzednim stuleciu. Być może utworzenie parafii należy wiązać ze wspomnianym w dokumencie z 1277 r. zapisem na rzecz kościoła. Choć nie można wykluczyć, że jej początki sięgają czasów przedlokacyjnych. Pewne jest natomiast, że w latach 1325-1327 parafia jest już zorganizowana. Ówczesny pleban Wojciech dysponuje dochodem w wysokości 9 grzywien, co na tle innych parafii księstwa oświęcimskiego wymienionych w tym źródle było pokaźną kwotą, chociaż była to suma zdecydowanie mniejsza od tej, jaką dysponowali plebani stołeczno Oświęcimia. W skład kęckiej parafii oprócz samego miasta wchodziły także okoliczne osady, o czym świadczy znany z późniejszych źródeł zasięg okręgu parafialnego.

Niewiele wiemy o wyglądzie kościoła parafialnego pod wezwaniem św. Małgorzaty (później współpatronką została św. Katarzyna) w średniowieczu. Zapewne początkowo była to budowla drewniana. Z czasem wraz z rozwojem miasta wzniesiono murowany kościół. Nastąpiło to prawdopodobnie w XIV w., o czym świadczą gotyckie fragmenty prezbiterium kęckiej fary. Potwierdza to

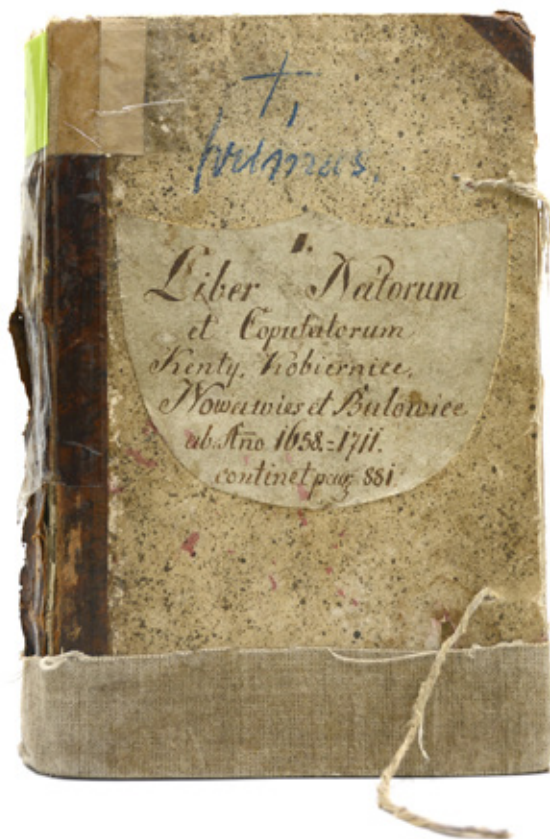


Kościół parafialny w Kętach

– fotografia wykonana
po 1910 r.
(MK/H/2120)

także Jan Długosz w *Liber beneficiorum*, pisząc w drugiej połowie XV w., że kościół w Kętach jest murowany. Ta lakoniczna wzmianka nie daje nam wyobrażenia ani o rozmiarze świątyni, tym bardziej o jej wyglądzie. Być może gotycki kościół, jak sugerują niektórzy badacze, był tylko częściowo murowany. Wydaje się pewne, że z cegły i kamienia zbudowane było prezbiterium. Natomiast nawa główna i przylegające do niej kaplice mogły mieć konstrukcję drewnianą. Średniowieczna świątynia spłonęła doszczętnie w listopadzie 1657 r. Odbudowano ją wkrótce w obowiązującym wówczas stylu barokowym. Trudno ocenić, na ile wzniesiona wówczas budowla odpowiada wielkością i bryłą swojej gotyckiej poprzedniczce.

Teren wokół kościoła był aż do lat osiemdziesiątych XVIII w. miejscem pochówku mieszkańców miasta. Bogatsi mieszczanie wybierali na miejsce wiecznego spoczynku podziemia świątyni. Zmarły w 1665 r. Szymon Zatorczyk, bogaty przedstawiciel kęckiego mieszczaństwa, tak pisze w swoim testamencie:



**Liber Natorum et Copulatorum
Kenty, Kobiernice Nowawies et
Bulowice ab Ano 1658-1711**

czyli Księga narodzin i ślubów dla Kęt, Kobiernic, Nowej Wsi i Bulowic z lat 1658-1711, najstarsza księga metrykalna przechowywana w kęckiej parafii (ParMK Kęty)

„Duszę swoją dobro najzacniejsze Bogu na Krzcie Świątym poświęconą Panu Stworzycielowi swemu w ręce prosząc aby ją zapomniawszy zbrodni jego według samego miłosierdzia swego nieogarnionego przyjął oddaje a ciało jako ziemię ziemi. Które aby było przystojnie zwyczajem Chrześcijańskim pochowane w Kościele Farnym Kentskim w małym chorze między formemi jak chłopcy szkolni klekują albo kędy by Jego Mość Xsiądz Pleban dopuścił uprasza”.

Nieco wcześniej Zofia Tebulina wdowa po rajcy kęckim prosi w testamencie, aby ciało jej było „przystojnie pogrzebione u fary pod ławką w której siadała”³. Biedniejsi mieszkańcy miasta chowani byli na placu przykościelnym.

W latach czterdziestych XVII w. na obrzeżach przykościelnego cmentarza powstał obiekt sakralny związany z najbardziej znanym kęczaninem – św. Janem Kantym. W miejscu jego rodzinnego domu wzniesiono z inicjatywy Sykstusa Lubomirskiego, ks. Grzegorza Zdziewojskiego i Adama z Brzezia Paszkowskiego kaplicę dedykowaną wówczas jeszcze kandydatowi na ołtarze. Jej powstanie było odpowiedzią na potrzeby związane z rozwijającym się kultem. Liczni pielgrzymi przybywający do rodzinnego miasta Jana Kantego kierowali się do domu wskazywanego przez mieszkańców jako miejsce jego narodzin. Wskutek częstych odwiedzin i zwyczaju zabierania cząstki z poświęconego miejsca budynek tam stojący mocno ucierpiał. Stąd pojawiła się potrzeba wzniesienia kaplicy dającej czcicielom świętego możliwość kontemplacji tego miejsca. Już w kilkadziesiąt lat później po beatyfikacji Jana Kantego ten niewielki obiekt sakralny okazał się niewystarczający dla potrzeb kultu błogosławionego. Podjęto więc decyzję o jego rozbudowie, a właściwie budowie nowego kościoła, godnego miejsca dla sprowadzanych do Kęt relikwii. Tak o wydarzeniu tym pisze Andrzej Komoniecki:

² ANK, Księga radziecka Kęt 1660-1668, sygn. 29/107/0/2/16, s. 98.

³ ANK, Księga ławniczo-wójtowska Kęt (*Acta Scabinalia Civitatis Kenty*) 1634-1662, sygn. 29/107/0/3/26, s. 421.



Kościół pw. św. Jana Kantego
– widok współczesny
(fot. Małgorzata Szatan)

„Tegoż roku (1707) die 25 Julii (23 lipca) translacja albo przeniesienie relikwii świętego Jana Kantego do miasta Kent sławna i chwalebna stała się. Albowiem z Jędrzechowskiego kościoła na wozie tryumfalnym processioniter z wielkim tryumfem cum magno concursu ludzi do Kęt w sobotę wieczorem do kościoła Wszystkich Świętych relikwią świętą jego w srebrnej trumience wniesiono, a w niedzielę przed południem przez bramy tryumfalne w ulicach i rynku na to zgotowane y przyozdobione, na których różne persony stały, a przemowy swoje miały, z strzelaniem i trąbieniem wielkim do kościoła farnego na wozie tryumfalnym prowadzono. Gdzie w kościół wnióswszy, nabożeństwo solenne z tryumfem wielkim i kazaniem wybornym odprawiono. Znowu przed niezapowiedzianym do kaplicy świętego Jana Kantego z procesją solenną, z strzelaniem trąbieniem i muzyką kapele wyśmienitej wniesiono”⁴.

Przebudową kaplicy kierował ks. Jan Chryzostom Pyzowicz, wspomagany przez ks. Marcina Oślińskiego. Obaj duchowni wyłożyli na ten cel spore sumy pieniędzy. Dzięki temu i ofiarności licznych darczyńców zasadnicze prace ukończono w 1715 r. Jednak prace wykończeniowe trwały jeszcze kilka lat. Ostatecznie kościół został konsekrowany przez koadiutora płockiego Krzysztofa Szembeka w 1781 r.

W czasach, gdy budowano kaplicę poświęconą św. Janowi Kantemu, w Kętach działały jeszcze dwa inne nieistniejące już dziś kościoły. Starszy z nich, pw. Świętego Krzyża, powstał zapewne jeszcze w okresie średniowiecza, chociaż najstarsza wzmianka o nim pochodzi dopiero z roku 1529. Świątynia położona była poza miastem przy ulicy Świętokrzyskiej, która od wezwania kościółka wzięła swoją nazwę. Budynek był niewielki o konstrukcji szkieletowej (tzw. pruski mur) z murowaną posadzką. Bliższe wyobrażenie o jego wyglądzie daje fragment obrazu przedstawiający św. Franciszka, przechowywany w kęckim klasztorze Reformatów. Wokół świątyni, tak jak w przypadku pozostałych kościołów, funkcjonował cmentarz. W 1786 r. kościół został rozebrany z rozkazu władz austriackich. Nie wiadomo, co stało się z jego wyposażeniem. Jak można przypuszczać, przynajmniej niektóre z jego elementów trafiły do okolicznych kościołów.

⁴ A. Komoniecki, *Chronografia...*, s. 313.



„Stygmatyzacja św. Franciszka”

– obraz Stanisława Brynarskiego
w klasztorze OO. Franciszkanów
Reformatów w Kętach, 1866 r.

Po prawej stronie widoczny
kościół pw. Świętego Krzyża
(w powiększeniu powyżej)

**Fundowany przez
ks. Zdziewojskiego kościół
pw. Nawiedzenia Najświętszej
Panny Maryi w Tłuczani**

– tak mógł wyglądać kościół
pw. Świętego Krzyża w Kętach
(fot. Łukasz Gieruszczak)



**„Św. Jan Kanty
z fundatorem
ks. Grzegorzem
Zdziewojским”**

– obraz w kościele
pw. św. Jana Kantego
w Kętach, 1653 r.
(ParMK Kęty)

Relikwiarz

– początek XVIII w.
Relikwie św. Jana
Kantego sprowadzono
do Kęt w 1707 r.
(ParMK Kęty)



Wspomniany ks. Grzegorz Jan Zdziewojski był postacią niezwykle i znaczącą w dziejach Kęt. Pochodzący z Łasku duchowny związany był z ziemią oświęcimską od lat czterdziestych XVII w. Pełnił m.in. funkcję plebana w Wilamowicach, a potem w Pisarzowicach. Od 1654 r. osiadł w Kętach, gdzie był prebendarzem kościoła Świętego Krzyża. On zresztą odbudował go po pożarze, jakiemu świątynia uległa w 1661 r. Był też współfundatorem kaplicy Jana Kantego i gorącym propagatorem jego kultu. Angażował się także w życie miasta, fundując dla działających na jego terenie rzemieślników księgi cechowe. Ten zasłużony kapłan związany był z Kętami aż do swojej tragicznej śmierci ok. 1685 r.

Drugi z nieistniejących obecnie kościołów stał niegdyś przy ulicy Wszystkich Świętych. Jego wezwanie dało nazwę ulicy, przy której się znajdował. Świątynia ufundowana została w 1631 r. Budowę ukończono w 1639 roku, kiedy to powstała wieża zwieńczona krzyżem. W stymbrze, czyli bani pod krzyżem umieszczono pergamin, który głosił:

„Za rezydencyi na ten czas Sł(awnego) Pana Pawła Świerczka Burmistrza, P(ana) Andrzeja Nurdalika który sumptem swoim te banię miedzianą na tęż wieżę wystawił, Pana Andrzeja Basiugi, P(ana) Marka Błążowica mieszczanów a Rayców Kętckich także Sł(awnego) P(ana) Celestyna Lorencowskiego, który sumpt łożył na pozłotę tej bani [...] Ta wieża stanęła za powodem i staraniem sławnych P(ana) Jana Kotowica zwyż mianowanego i P(ana) Jana Romanowskiego Prowizorów zwyż pomienionego kościoła Tituli Omnium Sanctor(um) za szczodrobliwośćią ludzi pobożnych, którzy nie lutowali tak nakładów jako też prac ku ozdobie Chwały Bożej i kościołowi temuż”⁵.

Świątynia była niewielkich rozmiarów o konstrukcji drewnianej. Wokół kościoła funkcjonował cmentarz, który na przełomie XVIII i XIX w. stał się na pewien czas głównym miejscem pochówku mieszkańców Kęt. We wnętrzu znajdowały się trzy ołtarze. Ściany zdobiły malowidła. Ambroży Grabowski pisze, że wystawiony na sprzedaż przez władze austriackie kościółek kupił baron Larisch. Z drewna rozebranej świątyni wybudował stajnię przy dzisiejszej ulicy Kościuszki. Na ścianach tejże można było jeszcze długo po zniesieniu kościoła zobaczyć wizerunki świętych i aniołów, które wcześniej służyły modlitwennemu

⁵ MAKK, Księga cechu tkackiego i barchannickiego w Kętach, sygn. MK/H 697, s. 169-170.

**„Adoracja Trójcy Świętej przez
wszystkich świętych”**

– na pierwszym planie
św. Piotr i św. Paweł, obok
Chrystusa Matka Boska (?)
i Jan Chrzciciel. Obraz dawniej
znajdujący się
w kościele pw. Wszystkich
Świętych w Kętach, a teraz
będący na wyposażeniu
parafii pw. św. Magdaleny
w Międzybrodziu Białym, XVIII w.
(fot. Łukasz Gieruszczak)



skupieniu. Wyposażenie świątyni trafiło prawdopodobnie, tak jak w przypadku kościoła św. Krzyża, do pobliskich kościołów. Znamienny jest tutaj los obrazu z ołtarza głównego, który po likwidacji kościółka trafił na plebanię kęckiej parafii św. Małgorzaty i św. Katarzyny. Następnie proboszcz ks. Antoni Prokopowicz darował malowidło babce Grabowskiego Zofii Florkiewiczowej. Po jej śmierci obraz powrócił do kościoła parafialnego. W późniejszym czasie został kupiony przez proboszcza z Ponikwi. Obecnie ta jedyna pamiątka po nieistniejącej świątyni znajduje się w kościele pw. św. Marii Magdaleny w Międzybrodziu Białym.

W tym miejscu trzeba wspomnieć o świętobliwej Ludowice (Ludwice, Ludwinie). Urodzona w Kętach około 1563 r., w wieku trzydziestu lat wyruszyła wraz z grupą pielgrzymów do Rzymu. W Wiecznym Mieście pozostała już do końca życia. Przyjąwszy habit Trzeciego Zakonu św. Franciszka, nawiedzała rzymskie kościoły i groby świętych, zyskując odpusty, które ofiarowała w intencji nawrócenia grzeszników. Sama, będąc ubogą, posługiwała potrzebującym



„Świątobliwa Ludowika z Kęt” – autor nieznan, początek XVIII w.? (zbiory prywatne Piotra Staneckiego)

pomocy i kwestowała na rzecz biednych. Zmarła 22 kwietnia 1623 r. w opinii świętości i została pochowana w kościele św. Stanisława w Rzymie. Zmiana przepisów dotyczących beatyfikacji i kanonizacji wprowadzona w 1625 r. spowodowała, że świątobliwa kęczanka nie została zaliczona w poczet świętych i błogosławionych kościoła katolickiego.

Na początku XVIII w. powstał w Kętach kolejny obiekt sakralny – klasztor OO. Franciszkanów. Ufundował go chorąży krakowski Andrzej Jan z Żydowa Żydowski, który powziął taki zamiar jeszcze w latach osiemdziesiątych XVII w. Jednak dopiero w 1699 r. udało się pokonać wszystkie trudności i przeprowadzić fundację. Pierwotnie klasztor miał powstać przy kościele Świętego Krzyża, ale ostatecznie wybrano teren bardziej oddalony od ówczesnego miasta. Budowę klasztoru i kościoła prowadzono w latach 1703–1714. Już wcześniej, bo w 1700 r. przybyli do Kęt pierwsi zakonnicy. 4 października 1714 r. biskup krakowski Kazimierz Łubieński konsekrował klasztorny kościół pw. Niepokalanego Poczę-



Andrzej Żydowski

– portret fundatora
klasztoru OO. Franciszkanów
Reformatów w Kętach,
pierwsza połowa XVIII w.
(OFM)



Kościół klasztorny pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny

– pocztówka z początku XX w.
(MK/H/1082)

cia Najświętszej Marii Panny. Klasztor stał się miejscem wiecznego spoczynku dla licznych dobrodziejów. Przedstawiciele okolicznej szlachty i bogatego mieszczaństwa kęckiego. Tutaj został pochowany m.in. ojciec Ambrożego Grabowskiego, Jan, organista i burmistrz Kęt.

Franciszkanie nie są jedynym zgromadzeniem, jakie zjawilo się na terenie Kęt. Pod koniec XIX w. powstały tutaj jeszcze dwa, tym razem żeńskie klasztory. Powstanie pierwszego z nich wiąże się z osobą Walentyny Łempickiej, która po złożeniu ślubów zakonnych przybrała imię Marii od Najświętszego Serca Jezusa. Pochodząca z diecezji Płockiej Walentyna Łempicka wstąpiła w 1859 r. do Zgromadzenia Sióstr św. Feliksa w Warszawie. W związku z szykanami, jakie dotknęły zgromadzenie, była zmuszona opuścić Królestwo Polskie. Udała się do Rzymu, gdzie przyjęła śluby według reguły św. Klary. Wkrótce powróciła do kraju z zamiarem założenia na ziemiach polskich klasztoru kapucynek. Wybór padł na Kęty. Budowę klasztoru rozpoczęto w 1881 r. Nieco później wybudowany został niewielki kościółek klasztorny pw. Trójcy Przenajświętszej, konsekrowany w 1893 r. Pomimo wieloletnich starań nowe zgromadzenie nie zyskało aprobaty władz. W związku z tym, aby uniknąć kasaty klasztoru, siostry zdecydowały przyłączyć się do Zgromadzenia Franciszkanek Najświętszego Sakramentu ze Lwowa, od 1970 r. nazywanych Klaryskami od Wieczystej Adoracji. Matka Maria od Najświętszego Serca Jezusa Łempicka zmarła 24 stycznia 1918 r. Obecnie toczy się jej proces beatyfikacyjny.

W klasztorным kościółku od 1910 r. trwa do dziś wieczysta adoracja Najświętszego Sakramentu. Kontemplacji sprzyja utrzymane w stylu neogotyckim wnętrze świątyni. Autorem ołtarzy i innych elementów wyposażenia jest pochodzący z Podhala snycerz Stanisław Jarząbek. Artysta jest też autorem wielu obiektów wyposażenia okolicznych kościołów.



Ulica Kościuszki – w tle widoczny klasztor Franciszkanek, pocztówka z 1913 r. (MK/H/3836)

Początki trzeciego z kęckich klasztorów związane są z Celiną i Jadwigą Borzęckimi. Pochodząca z bogatej rodziny ziemiańskiej Celina z Chludzińskich Bożęcka po przedwczesnej śmierci męża postanowiła wraz ze starszą córką założyć żeńską gałąź zakonu zmartwychwstańców. Szukając odpowiedniego miejsca na pierwszy dom zakonny nowego zgromadzenia, trafiły do Kęt. W 1891 r. matka Celina zakupiła domek i grunt w mieście. W domku tym zamieszkały pierwsze siostry, które w następnym roku zorganizowały szkołę zawodową dla dziewcząt, tzw. szwalnię. Wkrótce rozpoczęły się prace przy budowie klasztoru. Dysponując odpowiednią siedzibą, zmartwychwstanki mogły rozwinąć pracę na rzecz miejscowej ludności. W 1895 r. otworzyły ochronkę, bezpłatną instytucję opiekuńczą przeznaczoną dla najuboższych dzieci. Już



Bł. Celina Borzęcka

– założycielka Zgromadzenia
Sióstr Zmartwychwstania
Pańskiego (AGSZ)

w pierwszym roku funkcjonowania uczęszczała do niej setka dzieci. Ochronka została przekształcona później w przedszkole i funkcjonuje do dziś. Celina Bożęcka została w 2007 r. ogłoszona błogosławioną Kościoła Katolickiego, a proces beatyfikacyjny jej córki trwa nadal.

Współczesny krajobraz miasta uzupełniają powstałe w XX w. parafie. Nie sposób także pominąć rozsianych po terenie całego miasta kapliczek. Bez nich obraz dziedzictwa sakralnego Kęt byłby niepełny. Obiekty te, powstające przez wieki, są różnej wartości artystycznej, wielorakie też były motywy ich wzniesienia, ale zawsze są świadectwem wiary i pobożności mieszkańców.



Pocztówka z Kęt

– pocztówka, w prawym
dolnym rogu klasztor
Zmartwychstaneck, 1911 r.
(MK/H/4009)

Sztuka sakralna Kęt

ks. dr Szymon Tracz

(Beskidzkie Muzeum Rozproszone Diecezji Bielsko-Żywieckiej)

Wydany w 1882 r. *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego* już na samym początku zaznacza, iż Kęty są „sławne wydaniem na świat św. Jana z Kęt, czyli Kantego”¹. Po krótkiej charakterystyce geograficzno-historycznej i społecznej to jedno z pierwszych, syntetycznych opracowań dziejów miasta² odnosi się także do jego zasobów z zakresu dziedzictwa artystycznego, wymieniając istniejące do dziś kęckie obiekty sakralne – farę św. Małgorzaty i św. Katarzyny, kościół św. Jana Kantego, zespół klasztorny OO. Reformatorów, a także stojącą do dziś na rynku figurę św. Jana Kantego autorstwa krakowskiego rzeźbiarza Edwarda Stehlika, poświęconą w 1851 r. przez ówczesnego biskupa tarnowskiego Józefa Antoniego Pukalskiego (†1885). Jednocześnie przypomina o istnieniu w Kętach świątyni, które w 1786 r. zostały zniszczone przez rząd austriacki –

¹ F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 4, Warszawa 1882, s. 6.

² Do tej pory sztuka sakralna Kęt nie doczekała się jeszcze osobnego opracowania. Wciąż podstawowym źródłem informacji w tym zakresie są noty katalogowe w: *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 1. *Województwo krakowskie*, red. J. Szablowski, Warszawa 1953, s. 14-18 i *Zabytki sztuki w Polsce. Małopolska*, red. S. Brzezicki, J. Wolańska, Warszawa 2016, s. 523-525 oraz J. Flaga, *Kęty*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 8. *Język-Kino*, red. A. Szostek i in., Lublin 2000, kol. 1384-1385. Ważną inicjatywą w tym zakresie są hasła katalogowe dotyczące wybranych obiektów z terenu Kęt w ramach bazy internetowej *Sakralne Dziedzictwo Małopolski* opracowane przez pracowników Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie (<https://sdm.upjp2.edu.pl>). Warto także przywołać hasło w: B. Krasnowolski, *Leksykon zabytków architektury Małopolski*, Warszawa 2013, s. 73-75 oraz opracowania autorstwa Jana Rodaka, m.in. J. Rodak, *Architektura i dzieje kościoła pw. św. Jana Kantego w Kętach*, Kęty-Kraków 2014; tenże, *W cieniu legendy św. Jana z Kęt. Święty Jan Kanty w życiu i materialnej spuściźnie ks. Grzegorza Jana Zdziewojskiego z Łaska*, Kraków 2017; tenże, *Matka Boża Pocieszenia w Kętach*, Kęty-Kraków 2018. Do najnowszych zagadnień odnosi się praca M. Gasińskiej i ks. J. Musiałka, *Kościół Najświętszego Serca Pana Jezusa w Kętach*, Kęty 2012.



Kościół parafialny pw. św. Małgorzaty i św. Katarzyny w Kętach – świątynia jeszcze z drewnianym zwieńczeniem wieży. Karta pocztowa sprzed 1907 r. (MK/H/4288)

kościół Bożego Ciała i Świętego Krzyża sprzed 1529 r., kościół Wszystkich Świętych z 1622 r. oraz kaplicę Bractwa Różańca św. z 1627 r.³.

W panoramie książęcego miasta nad Sołą – lokowanego po raz pierwszy przed 1277 r. przez księcia Władysława opolskiego na prawie podobnym do tego, jakie posiadał Lwówek Śląski⁴ – od zawsze dominowała bryła kościoła farnego usytuowanego w bezpośredniej bliskości czworobocznego rynku. Sama zaś panorama została ostatecznie ukształtowana przez architekturę murowaną, która w dobie reformy józefińskiej zastąpiła drewnianą, co wiązało się z odbudową miasta po pożarze w 1797 r. oraz z ożywieniem gospodarczym, związanym z przeprowadzeniem przez miasto traktu cesarskiego⁵.

Obecny kościół farny pw. św. Małgorzaty i św. Katarzyny, ukończony w 1685 r., został wzniesiony w stylu barokowym, po spaleniu się w 1657 r. star-

³ F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, *Słownik geograficzny*, s. 7. Zaskakujący jest fakt, iż w przedrozbiorowej Rzeczypospolitej w niewielkich w sumie Kętach funkcjonowało aż 6 kościołów, gdzie w 1881 r. miasto zamieszkiwało 4925 mieszkańców, w tym 10 protestantów i 495 Żydów – tamże, s. 6.

⁴ Kolejna lokacja Kęt, na prawie magdeburskim, miała miejsce w 1391 r.

⁵ B. Krasnowolski, *Leksykon zabytków*, s. 73-74.

szej świątyni, zapewne z XIV w.⁶. Przy odbudowie w części prezbiterialnej wykorzystano mury dawnego, mocno wydłużonego gotyckiego prezbiterium opiętego skarpami i zamkniętego trójbocznie, nakrytego sklepieniem kolebkowym z lunetami. Dostawiono do niego krótki, dwuprzęsłowy korpus flankowany parą czworobocznych kaplic kopułowych, w których wnętrzach zachowały się barokowe sztukaterie w formie figur geometrycznych, kartuszków, pęków owocowych i kwiatowych, główek aniołków i rozet⁷. Pod koniec XVIII w. zawałiło się zachodnie przeszło korpusu nawowego, co poskutkowało wprowadzeniem nowego sklepienia kolebkowego i dobudowaniem od zachodu murowanej wieży, która w górnej części ponad nawami otrzymała drewniane zwieńczenie, zastąpione murowanym z neobarokowym hełmem krytym miedzią z 1910 r., zgodnie z projektem architekta Kazimierza Wyczyńskiego⁸.

W bezpośredniej bliskości prezbiterium fary wzniesiono w latach 1644-1648 kaplicę z fundacji księcia Sykstusa Lubomirskiego, wojskiego krakowskiego, która miała zgodnie z tradycją upamiętniać miejsce domu narodzenia św. Jana Kantego, o czym informuje zachowana nad wejściem do zakrystii marmurowa tablica z 1648 r. To druga niezwykle istotna realizacja artystyczna w kęckiej panoramie miasta. W związku z rozwojem kultu św. Jana i ruchem pielgrzymkowym niewielką kaplicę rozbudowano w 1715 r. za staraniem Marcina Oślińskiego (†1720), dziekana kolegiaty św. Anny w Krakowie oraz Jana Chryzostoma Pyzowicza (†1724), kanonika krakowskiego i prebendarza kaplicy św. Jana Kantego. Upamiętniające ich epitafium znalazło swoje miejsce wewnątrz kościoła.

Bryła orientowanej, jednonawowej świątyni wyróżnia się wysmukłą fasadą o artykulacji pilastrowej, z górną kondygnacją traktowaną jako zwieńczenie. W dwóch niszach fasady umieszczono posągi Apostołów Piotra i Pawła z 1902 roku. Wnętrze artykułowane pilastrami podtrzymującymi gierowane belkowanie nakryto sklepieniem kolebkowym z lunetami. Kościół konsekrował 8 lipca 1781 r. biskup Krzysztof Szembek, koadiutor płocki, o czym przypomina rzeźbiona w drewnie tablica komemoratywna zdobiona herbem Szembek⁹.

⁶ *Katalog zabytków sztuki*, s. 14; B. Krasnowolski, *Leksykon zabytków*, s. 74; *Zabytki sztuki w Polsce*, s. 523.

⁷ *Katalog zabytków sztuki*, s. 15; *Zabytki sztuki w Polsce*, s. 524.

⁸ J. Rodak, *Matka Boża Pocieszenia*, s. 27-35.

⁹ *Katalog zabytków sztuki*, s. 15-16; T. Chrzanowski, M. Kornecki, *Sztuka Ziemi Krakowskiej*, Kraków 1982, s. 364; B. Krasnowolski, *Leksykon zabytków*, s. 74-75; J. Rodak, *Architektura i dzieje*, s. 65-75; *Zabytki sztuki w Polsce*, s. 524.



Kościół pw. św. Jana Kantego

– fragment pocztówki, ok. 1902 r.

Wyd.: C. Tomasi, Olmütz (MK/H/3377)

**Ołtarz główny w kościele św. Jana Kantego
w Kętach** (fot. Łukasz Gieruszczak)



Trzecim kęckim zespołem sakralnym jest kościół Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny i klasztor Reformatów z rozległym ogrodem. Założenie powstało z fundacji z 1699 roku Andrzeja Jana Żydowskiego (†1721) herbu Doliwa, chorążego i sędziego grodzkiego krakowskiego. Kompleks z budynkami skupionymi wokół czworobocznego wirydarza, charakterystyczny dla tradycji tejże gałęzi zakonnej o maksymalnie uproszczonych formach, wybudowano w latach 1703-1712. Zwrócony ku południowi kościół klasztorny jest budowlą jednonawową, z prostokątnym chórem zakonnym, wyodrębnionym ołtarzem głównym. Do nawy od wschodu w 1901 r. dostawiono wieloboczną, neoromańską kaplicę Przemienienia Pańskiego z wyniosłym sześciobocznym dachem z la-



tarnią, zaprojektowaną przez J. Nykiela. Wnętrze świątyni nakryto sklepieniem kolebkowym. Do kościoła od zachodu przylega jednopiętrowy, trójskrzydłowy klasztor zaopatrzone w krużganek od strony wirydarza. Zgodnie z reformacką tradycją przed fasadą kościoła w XVIII w. urządzono dziedziniec odpustowy ze stacjami Drogi krzyżowej¹⁰.

Już po ukazaniu się *Słownika* w Kętach w latach 1881-1893 wybudowano drugi z istniejących zespołów klasztornych – klasztor Sióstr Klarysek od Wieczystej Adoracji. Ceglane założenie powstało na bazie dawnego budynku starej poczty i niewielkiego domku według projektu inżyniera M. Margockiego z Poznania. Całość charakteryzuje się eklektyczną formą z przewagą elementów neogotyckich. Do kościoła pw. Trójcy Świętej od południa przylega czworoboczna kaplica Męki Pańskiej. Kościół usytuowano u zbiegu dwóch piętrowych skrzydeł klasztoru ułożonych w rzucie poziomym w kształcie litery L. Wnętrze jednonawowej świątyni nakryto podwieszonym, fantazyjnym stropem drewnia-

Klasztor OO. Franciszkanów Reformatów

– pocztówka wydana nakładem Heleny Sroczyńskiej, ok. 1930 r. (MK/H/1594)

¹⁰ *Katalog zabytków sztuki*, s. 16-17; B. Krasnowolski, *Leksykon zabytków*, s. 75; *Zabytki sztuki w Polsce*, s. 525.



**Ulica Kościuszki i klasztor
kapucynek na najstarszej
zachowanej pocztówce**

– nakładem Jana Focha, 1898 r.
(MK/H/4279)

nym inspirowanym formami charakterystycznymi dla gotyku angielskiego doby Tudorów. Prosto zamknięty chór zakonny oddziela od nawy ażurowy, drewniany ołtarz – przegroda chórowa z miejscem na monstrancję do wiczyzstej adoracji¹¹.

W tym samym okresie w bliskości kościoła farnego w 1892 r. wzniesiono dom klasztorny z kaplicą Chrystusa Zmartwychwstałego z 1894 r., należący do Sióstr Zmartwychwstank. Kilkakrotnie rozbudowane założenie klasztorne połączone jest z kaplicą na rzucie wydłużonego prostokąta zamkniętego apsydą. W całości założenia góruje czworoboczna budowla wzniesiona w stylu postmodernistycznym z dachem w kształcie piramidy¹².

Kęcka panorama byłaby niepełna bez przywołania dwóch współczesnych świątyń. Pierwszą stanowi ukończony w 1997 roku kościół parafialny pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa, wzniesiony na Osiedlu 700-lecia wg projektu

¹¹ B. Krasnowolski, *Leksykon zabytków*, s. 75.

¹² J. Flaga, *Kęty*, kol. 1384.

Anny i Stanisława Gacków¹³. Jego bryła inspirowana jest stylizowanymi formami przestrzennymi charakterystycznymi dla bazyliki. Nad całością góruje monumentalna wieża utworzona z dwóch połączonych ze sobą wysokich i smukłych płaszczyzn, pomiędzy którymi w zwieńczeniu usytuowano krzyż. Elewacje boczne przeproto licznymi wysokimi oknami wypełnionymi wielobarwnymi witrażami.

Drugi kościół parafialny, pw. Najdroższej Krwi Pana Naszego Jezusa Chrystusa, znajduje się w dzielnicy Kęty-Podlesie. Jego bryła zbliżona jest do czworobocznego założenia centralnego, nad którym dominują namiotowe dachy podtrzymujące usytuowaną centralnie sygnaturkę z krzyżem. Świątynię ukończono w 1985 r.¹⁴.

Architektoniczna przestrzeń kęckich świątyń stała się miejscem kreacji rzeźbiarskich i malarskich, które stanowią jej dopełnienie. We wnętrzach kościołów z okresu przedrozbiorowego dominuje snycerka barokowa. W kościele farnym można podziwiać architektoniczną strukturę wczesnobarokowego ołtarza głównego z trzeciej ćwierci XVII w. oraz zdobiące go rzeźby pochodzące z tego samego czasu – św. Wojciecha i św. Stanisława, a także św. Kazimierza i św. Floriana (?), jak również św. Franciszka z Asyżu i św. Antoniego Padewskiego. W nawach i kaplicach znalazły się boczne ołtarze neobarokowe. Niektóre z nich zawierają elementy z wcześniejszych nastaw¹⁵.

Wyjątkowe wyposażenie zachowało się w kościele św. Jana Kantego. Stały w nim: okazały, późnobarokowy, architektoniczny ołtarz główny z 1722 r. i dwa ołtarze boczne z 1726 r. oraz ambona z 1724 r. Całość wykonał utalentowany rzeźbiarz krakowski Piotr Rojowski, spokrewniony ze słynnym snycerzem małopolskim Wojciechem Rojowskim¹⁶. Cechy stylowe i formalne dzieł Piotra Rojowskiego świadczą, że był on jednym z wielu krakowskich naśladowców twórczości Baltazara Fontany, odpowiedzialnego za wystrój akademickiej kolegiaty św. Anny w Krakowie z lat 1695-1703, inspirowany rzymską działalnością artystyczną genialnego Gianlorenzo Berniniego (†1680). Uwidacznia się to przede wszystkim w spiralnych kolumnach podtrzymujących belkowanie

¹³ M. Gasińska, J. Musiałek, *Kościół Najświętszego Serca*, s. 14-30.

¹⁴ *Informator Diecezji Bielsko-Żywieckiej 2006*, red. E. Burzyk, Bielsko-Biała 2006, s. 249-251.

¹⁵ *Katalog zabytków sztuki*, s. 16; *Zabytki sztuki w Polsce*, s. 524.

¹⁶ Dettloff A., *Rzeźba krakowska drugiej połowy XVIII w. Twórcy, nurty i tendencje*, Kraków 2013, s. 39, 93.

nastawy oraz flankujących całość retabulum przerwanych, kanelowanych podpór, na których siedzą rzeźbione postacie aniołów. Artysta w umiejętny sposób połączył złożone wicie akantowe skontrastowane z jasną, szypolenową kolorystyką struktury architektonicznej retabulum. Z akantowej gęstwiny wyłaniają się umieszczone nad brankami postacie doktorów Kościoła – św. Augustyna i św. Ambrożego. Bliżej środkowego pola obrazowego z wizją św. Jana Kantego stoją jego imiennicy – św. Jan Chrzciciel i św. Jan Ewangelista. Nad całością góruje promienista gloria otaczająca Apokaliptycznego Baranka leżącego na zapieczętownej księdze, której promienie „przenikają” przez belkowanie zwieńczenia.

Bogactwo form nastawy ołtarza głównego uzupełniają ustawione przy łuku tęczowym dwa ołtarze boczne Niepokalanego Poczęcia NMP i św. Józefa o zredukowanej strukturze architektonicznej z dominującymi wklęsłymi polami obrazowymi z malowanymi przedstawieniami Niepokalanej i św. Józefa z XIX w., ujętymi w obramienia wzbogacone o rzeźbione, uskrzydłone główki aniołków. Ponad obramieniami wznosi się wysoki odcinek załamanego, gierowanego belkowania z ozdobnym kartuszem i promienistą glorią z aniołkami wskazującymi na koronę umieszczoną wśród srebrzystych obłoków.

Z nastawami koresponduje przywołana już ambona, wykonana według projektu znajdującego się wśród rycin zebranych w tzw. *Klebeband* (*Wzorniku Zbigniewa Rewskiego*), będącym „polskim wzornikiem rzeźbiarskim”¹⁷. Na jej koszu ukazano płaskorzeźbione przedstawienie siedzącego przy pulpicie św. Jana Kantego, któremu po bokach towarzyszą wyobrażenia św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty. Bogaty program ikonograficzny uzupełniają umieszczone w strukturze ambony inskrypcje. Jej wysmakowana forma oraz pojawiające się w dekoracji kampanule, które wyparły wicie akantowe, stanowią zapowiedź w sztuce Podbeskidzia tzw. regencji – nowego nurtu artystycznego w pierwszej połowie XVIII w. o francuskim rodowodzie.

Ciekawym dopełnieniem nastawy ołtarza św. Józefa w kościele św. Jana Kantego jest jego woskowa figura umieszczona w gablocie. Święty ubrany jest w tekstylną togę akademicką i biret. Figura została ofiarowana na to miejsce z okazji kanonizacji w 1767 roku przez profesorów i społeczność akademicką Krakowa¹⁸. Struktura wosku pozwoliła na odtworzenie postaci świętego „jako

¹⁷ Tamże, s. 39.

¹⁸ *Katalog zabytków sztuki*, s. 16; J. Rodak, *Architektura i dzieje*, s. 97, il. 14; *Zabytki sztuki w Polsce*, s. 524.



żywego”. Zabieg ten, o włosko-hiszcpańskiej proveniencji, charakterystyczny dla epoki baroku, był szczególnie popularny w środowisku zakonów żeńskich (np. karmelitanek), gdzie z wosku wykonywano figurki Dzieciątka Jezus bądź też całe zestawy figur w szopkach bożonarodzeniowych¹⁹.

W stylu późnego baroku wykonano także wyposażenie kościoła Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny u OO. Reformatów. Z lat 1710-1714 pochodzi ołtarz główny z osiemnastowiecznym krucyfiksem i późniejszymi figurami Matki Boskiej i św. Jana Ewangelisty (XIX/XX w.). Po bokach nastawy usytuowano pod arkadami dziewiętnastowieczne malowane i wycięte z deski przedstawienia *Chrystus „Ecce Homo”* i *Chrystus przy słupie*. Z tych samych lat co ołtarz główny pochodzą także dwa przytęczowe ołtarze boczne – Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny i św. Franciszka z Asyżu, a także stojący w nawie ołtarz św. Antoniego z Padwy. Ich twórcą był snycerz i stolarz reformacki

Klasztor OO. Franciszkanów Reformatów – wnętrze kościoła NPNMP (fot. Łukasz Gieruszczak)

¹⁹ Por. *Mam ja skarb mam... Cztery wieki Karmelitanek bosych w Polsce*, red. J. Daranowska-Łukaszewska, Kraków 2012, s. 54-62.

pracujący w Małopolsce – brat Modest Gronalewicz (†1733)²⁰. Na przełomie XVIII i XIX w. na ich wzór wykonano trzy następne retabula – św. Jana Kante-go, Najświętszego Serca Pana Jezusa, Bożego Narodzenia i św. Piotra z Alkantary. Zgodnie z zakonną tradycją nastawy wykonano z pokostowanego drewna dębowego (zamiast orzechowego), stosując oszczędne złożone zdobienia i eliminując kolumny jako przejaw zbytku, co w architektonicznych strukturach ołtarzy zastąpiono czworobocznymi półfilarami z korynckimi głowicami. Warto zaznaczyć, że zgodnie z przepisami zakonnymi u Reformatów ołtarz główny pełni równocześnie przegrodę chórową, oddzielając chór zakonny od wnętrza nawy. Samo zaś prezbiterium od nawy oddziela drewniana balustrada.

Bez wątpienia ozdobą tego kościoła jest prezentowana w kaplicy bocznej rzeźba Piety z początku XV w., która niestety w 1881 r. (o czym informuje inskrypcja na rzeźbie) została poddana gruntownej renowacji; wymieniono wtedy mocno zniszczone głowy Matki Boskiej i Chrystusa. W ten sposób rzeźba zatraciła swój pierwotny charakter, który przypomina jedynie jej dolna część z udrapowanymi szatami i częściowo postać martwego Chrystusa trzymanego przez Maryję na kolanach, a także fragmenty zachowanej polichromii gotyckiej (obecnie zrekonstruowanej w całości). Sposób wykonania szat o płynnych i rytmicznych układach, V- i U-kształtnych załamaniach oraz kaskady drobnych fałd rurkowych przemawiają za tym, iż rzeźbę wykonano po 1400 r.²¹.

Duża prostota i oszczędność form, w których dominują elementy neogotyckie, uwidacznia się w wyposażeniu kościoła klasztornego Sióstr Klarysek. Obok historyzującego, podwieszono go stropu oraz neogotyckiej w formach ambony i pająka uwagę przykuwa baldachimowy ołtarz do wieczystej adoracji Najświętszego Sakramentu, stanowiący równocześnie



Pieta

– Klasztor OO. Franciszkanów
Reformatów, XV w.

²⁰ *Katalog zabytków sztuki*, s. 16-17; *Zabytki sztuki w Polsce*, s. 525.

²¹ Por. <https://sdm.upjp2.edu.pl/dziela/pieta-23> [dostęp: 02.09.2023]

przegrodę chórową. Dębowe, pokostowane i bejcowane retabulum wypełnia przestrzeń łuku tęczowego świątyni. Utworzono je z prostopadłościennego stipesu z mensą, na której wsparto trzy ostrołukowe arkady z arkaturą na smukłych kolumnkach podtrzymujących zwieńczenie utworzone z neogotyckich fial z pinaklami, kwiatonami i czołgankami. Strukturę z podłuczem łączą dwie ostrołukowe arkady z maswerkami.

Z kolei w kaplicy Męki Pańskiej ustawiono dwa neogotyckie, trójosiowe ołtarze – główny, z rzeźbionym krucyfiksem oraz postaciami Matki Boskiej i św. Jana Ewangelisty i boczny, z wyobrażeniem Niepokalanego Poczęcia oraz rzeźbami św. Józefa i św. Franciszka z Asyżu. Bejcowane na ciemno struktury architektoniczne, zdobione motywami neogotyckimi, kontrastują z pokostowanymi, jasnymi rzeźbami. Wyposażenie snycerskie u kęckich Klarysek wykonał w latach 1890-1893 pochodzący z Podhala Stanisław Jarząbek. Artysta został sprowadzony do Kęt przez Karolinę Naglik, córkę właściciela tartaku pod Kęciami Górą Franciszka Klinkiera, żonę Feliksa Naglika, na zaproszenie siostry Marii – Walentyny Łempickiej (†1918), przełożonej ówczesnego klasztoru Kapucynek (od 1910 r. po zawarciu unii Klarysek). Znaczący wpływ na charakter wystroju świątyni oraz projekt ołtarza głównego miał ojciec bł. Honorat Koźmiński, kapucyn „sprawujący duchową pieczę nad zgromadzeniem”. Pod wpływem jego sugestii Stanisław Jarząbek wykonał kompleksowe wyposażenie świątyni obejmujące: ołtarz główny, dwa ołtarze boczne, ambonę, balustradę oddzielającą prezbiterium od części nawowej oraz efektowny pajak²². Podhalański artysta w swojej twórczości wierny był tradycyjnym formom, wykorzystując bogate wzornictwo zawarte w popularnych w Galicji wzornikach inspirowanych sztuką tyrolską, czerpiącą motywy z północnoeuropejskiej lub włoskiej odmiany neogotyku (szerzej o twórczości Stanisława Jarzębka starszego można przeczytać w dalszej części katalogu – przy. red.).

W odmiennej stylistyce stworzono prawie sto lat później (1998-2012) dekorację wnętrza kęckiego kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa. W zamyśle jej twórców – krakowskich artystów Władysława Flisa (†2013) i Stefana Dousy (ur. 1945) podstawowym materiałem stała się polichromowana terakota. Wykonano z niej ścienne retabulum ołtarza głównego z figurą Serca Bożego

²² Por. <https://sdm.upjp2.edu.pl/dziela/oltarz-boczny-196> [dostęp: 02.09.2023]

oraz towarzyszące mu rzeźby świętych. W podobnej konwencji zaaranżowano dwa ołtarze boczne z wizerunkami Matki Boskiej Częstochowskiej i Chrystusa „Ecce Homo” z towarzyszącymi im postaciami oraz dekorację ściany ołtarzowej w kaplicy Matki Boskiej Fatimskiej. Przy chrzcielnicy umieszczono terakotową figurę św. Jana Chrzciciela, a na ścianach nawy postacie Ewangelistów i aniołów oraz stacje drogi krzyżowej. W ten sposób powstał niezwykle spójny i bardzo oryginalny wystrój z bogatym przesłaniem ideowym, którego dopełnienie stanowią witraże także zaprojektowane przez Władysława Flisa, podobnie jak ławy kościelne i konfesjonały²³.



Gotycki obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem – XV w. (ParMK Kęty, Pracownia Inwentaryzacji i Digitalizacji Zabytków UPJPII w Krakowie)

Bez wątpienia największym skarbem Kęt z zakresu malarstwa jest łaskami słynący gotycki obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem z trzeciej ćwierci XV wieku (koronowany koronami biskupimi w 1988 roku), prezentowany obecnie w ołtarzu głównym fary²⁴. Wizerunek wiązany jest z warsztatem Mistrza Matki Boskiej z Wojkovic Kościelnych²⁵ i reprezentuje typ tzw. *hodegetrii krakowskiej*, według którego powstał w drugiej połowie XV w. podobny wizerunek Madonny z Dzieciątkiem w sąsiednim Czańcu, przypisywany warsztatowi Mistrza Matki Boskiej z Kociny²⁶. Obraz zasłaniany jest malowanym na desce niezwykle dekoracyjnym wizerunkiem Matki Boskiej z Dzieciątkiem w towarzystwie św. Małgorzaty i św. Katarzyny w typie *Sacra conversazione* (*Świętej rozmowy*) z trzeciej ćwierci XVII w. Dzieło powstało najprawdopodobniej wraz z ołtarzem głównym²⁷, a swoją ikonografię czerpie z bardzo popularnego tematu występującego w małopolskim malarstwie tablicowym przełomu XV i XVI w.²⁸.

²³ M. Gasińska, J. Musiałek, *Kościół Najświętszego Serca*, s. 49-113.

²⁴ Szerzej dzieje obrazu oraz kultu omawia J. Rodak, *Matka Boża Pocieszenia w Kętach*, s. 43-137.

²⁵ *Hodegetrie krakowskie 1450-1490*, red. M. Schuster-Gawłowska, M. Lempart-Geratowska, Kraków 2017, s. 196-200.

²⁶ Tamże, s. 156-159.

²⁷ *Katalog zabytków sztuki*, s. 15; *Zabytki sztuki w Polsce*, s. 524.

²⁸ Zob. T. Chrzanowski, M. Kornecki, *Sztuka Ziemi Krakowskiej*, s. 159-160.

Z kęckiego zbioru malarstwa tablicowego i sztalugowego warto także przywołać pochodzący z pierwszej kaplicy św. Jana Kantego malowany na desce obraz wotywny z przedstawieniem cudu uzdrowienia, ufundowany w 1648 r. przez mieszkankę Kęt Łucję Kajoszkową jako podziękowanie za uzdrowienie za przyczyną św. Jana Kantego, a także znajdujący się w tym kościele wizerunek z 1653 r. ukazujący św. Jana z Kęt i Grzegorza Jana Zdziewojkiego z Łasku (†ok. 1685), ufundowany przez widniejącego na obrazie Zdziewojskiego, prebendarza kaplicy św. Jana Kantego²⁹. Obraz został wykonany według schematu kompozycyjnego powtórnego w dwóch innych wizerunkach z fundacji Grzegorza Zdziewojkiego w Tłuczani (obecnie w zbiorach Beskidzkiego Muzeum Rozproszonego Diecezji Bielsko-Żywieckiej w Bielsku-Białej) i w klasztorze Bernardynów w Kalwarii Zebrzydowskiej³⁰.

Z kultem wielkiego rodaka kęckiego wiąże się także przedstawienie w popiersiu św. Jana Kantego z drugiej połowy XVII w., które do kościoła św. Jana z Kęt 7 października 1823 r. ofiarował biskup tarnowski Grzegorz Ziegler (†1852). Obraz obecnie prezentowany jest na bocznym ołtarzu Matki Boskiej od Wykupu Niewolników w farze³¹. Nie można także pominąć monumentalnego obrazu z wizją św. Jana Kantego umieszczonego w ołtarzu głównym w poświęconym mu kościele. Dzieło inspirowane przedstawieniem tego samego tematu przez Giovanniego Rossiego na chorągwi kanonizacyjnej Kantego z 1767 r. (obecnie w kolegiacie św. Floriana w Kra-



„Uzdrowienie Łucji Kajoszkowej” – olej na desce, 1648 r. (ParMK)

„Wizja św. Jana Kantego” – obraz w ołtarzu głównym Kościoła św. Jana Kantego, początek XIX w. (ParMK)



²⁹ *Katalog zabytków sztuki*, s. 15; *Zabytki sztuki w Polsce*, s. 524.

³⁰ Por. J. Rodak, *W cieniu legendy*, s. 201-222.

³¹ J. Rodak, *Architektura i dzieje*, s. 42-44.

nowie) oraz ryciną Dawida Tscherninga z 1645 r. powstało w początkach XIX wieku i zapewne jest powtórzeniem obrazu wcześniejszego, który znajdował się na tym samym miejscu³².

Osobny zespół malarstwa sztalugowego stanowią obrazy umieszczone w nastawach ołtarzy bocznych w kościele Reformatów. Należą tu: *Wizja św. Jana Kantego* autorstwa Jana Stankiewicza z 1846 r., *Stygmatyzacja św. Franciszka z Asyżu* Stanisława Bryniarskiego z 1866 r., *Św. Piotr z Alkantary* brata Marcina (Franciszka) Kowarza (Kowacza) z 1873 r., *Wizja św. Małgorzaty Marii Alacoque* Wojciecha Eliasza Radzikowskiego z 1880 r. oraz anonimowe dzieła z XIX w.: *Adoracja Pasterzy*, *Św. Antoni z Padwy*, *Niepokalane Poczęcie NMP*, a także obrazy w zwieńczeniach tychże nastaw i dzieła pozostające na wyposażeniu klasztoru³³.

Już ten pobieżny przegląd świadczy, iż na przestrzeni kolejnych wieków rodzinne miasto św. Jana Kantego stanowiło miejsce, w którym sztuka sakralna zajmowała poczesne miejsce. Z jednej strony dbano o jej tworzenie, z drugiej zaś niewiedza prowadziła do zaskakujących sytuacji, czego doskonałym przykładem jest historia słynnej już kapy liturgicznej uszytej z siedemnastowiecznej tkaniny tureckiej, według tradycji ofiarowanej do kościoła św. Jana Kantego przez króla Jana III Sobieskiego³⁴, którą jeszcze niedawno wykorzystywano w bożonarodzeniowych jasełkach oraz jako przebranie w chodzeniu po tzw. kolędzie. Warto zatem w przyszłości podjąć gruntowne studium w tym zakresie, aby pomogło ono w poznaniu i uświadomieniu wartości sakralnego dziedzictwa artystycznego rodzinnego miasta św. Jana Kantego.

Kapa liturgiczna z Kęt
– XVII w. (fot. Beskidzkie
Muzeum Rozproszone
Diecezji Bielsko-Żywieckiej)

³² Tamże, s. 81-85, il. 12.

³³ Por. *Zabytki sztuki w Polsce*, s. 525.

³⁴ *Jan III Sobieski. Polski król w Wiedniu*, red. M. Hohn, K. Pyzel, Wien 2017, s. 228-229.





Łombaszka – będen w formie kotła, jedna ze zdobyczy wojsk króla Jana III Sobieskiego z czasów odsieczy wiedeńskiej, XVII w. Skóra została połączona z mosiężną krawędzią za pomocą śrub (Kolegiata Uniwersytecka św. Anny w Krakowie)

Snycerz Stanisław Jarząbek starszy i jego działalność na przełomie XIX i XX wieku

dr Paulina Kluz (Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie)

Stanisław Jarząbek starszy przez ponad czterdzieści lat (z niewielką przerwą) mieszkał i pracował w Kętach. Związał się z tym miastem zarówno prywatnie, zakładając tu rodzinę, jak i zawodowo, prowadząc przez wiele lat prężnie funkcjonujący warsztat, który wypełniał zapotrzebowanie na prace stolarskie i rzeźbiarskie w samym mieście, jak i regionie. Słusznie zatem nazywany był przez siebie współczesnych, jak i obecnie snycerzem kęckim.

Wiadomości na temat biografii i twórczości Stanisława Jarząbka starszego pochodzą w dużej mierze z materiałów archiwalnych zachowanych w zbiorach prywatnych rodziny pozostałej w Kętach. Oprócz dokumentów, poświadczeń, dyplomów i fotografii, najcenniejsze źródło informacji stanowi pamiętnik prowadzony przez rzeźbiarza.

Stanisław Jarząbek urodził się 14 września 1859 r. we wsi Bustrzyk koło Zakopanego jako syn Jędrzeja i Zofii Jarząbków¹. Według swojego pamiętnika do ósmego roku życia uczęszczał do szkoły w pobliskim Zębie. Następnie podejmował się dorywczych prac, takich jak wyplatanie koszyków i miarek, gra na fujarce i skrzypcach, rzeźbienie nożykiem ołtarzyków lub figurek i ubieranie ołtarzy kwiatami. Później na Jarząbczej (hali, dolinie lub polanie?) pasł barany i krowy przez okres trzech lat oraz przez rok pracował u niejakiego Chorubskiego, leśniczego Zazadni, nieopodal Bukowiny, gdzie odbierał drewno. Pomagał również przy murowaniu pieców i swojemu ojcu przy budowie domu².

¹ W. Drożdżik, *Snycerz z Kęt. Stanisław Jarząbek Starszy i jego następcy (część II: Drogi życia)*, „Kęczanin” 1993, nr 5, s. 7. W swoim pamiętniku rzeźbiarz napisał, że urodził się 13 listopada 1859 r. (MAKK), S. Jarząbek, *[Pamiętnik]*, karty nieliczbowane (dalej: k. nlb.).

² MAKK, S. Jarząbek, *[Pamiętnik]*, k. nlb.; W. Drożdżik, *Snycerz z Kęt... (część II: Drogi życia)*, s. 7.



Portret Stanisława Jarząbka

– fotografia wykonana
w zakładzie J. Gacha
w Wadowicach
(MAKK, RMP/537)

Losy młodego górala odmieniły się za sprawą księdza Wojciecha Roszka, ówczesnego proboszcza parafii w Poroninie, do której należał Jarząbek. Roszek był członkiem Towarzystwa Tatrzańskieho, które w 1876 r. założyło w Zakopanem szkołę snycerską (od 1891 r. Szkołę Przemysłu Drzewnego)³. Według zapisu w pamiętniku rzeźbiarza „Ksiądz Roszek z Poronina zaprowadził mnie i zapisał i o utrzymaniu połowę postarał”⁴. Jarząbek uczył się od 22 listopada 1883 do 31 sierpnia 1887 r. w oddziale snycerstwa figuralnego i praktykował u rzeźbiarza z Tyrolu Józefa Galletha, nauczyciela modelowania i rzeźby kościelnej⁵.

Szkoła, wzorowana na zagranicznych szkołach przemysłowych, powstała „dla wspomnienia ubogiej ludności góralskiej i dla popierania przemysłu miejscowego”⁶, adresowana była do tutejszych górali, którzy „jakżeby użytecznie ten czas mogli zapełnić rzeźbieniem różnych drobnostek, szczególnież chłopaki, co lubią bawić się nożykiem”⁷. Zatem historia Jarząbka może służyć za dobry przykład absolwenta szkoły rzeczywistniającego zamysły jej twórców.

Po zakończeniu nauki Jarząbek wyruszył w podróż, z której opisy skrzętnie odnotowywał w pamiętniku. W 1887 r. odwiedził Morskie Oko, następnie Kra-

³ H. Kenarowa, *Od Zakopiańskiej Szkoły Przemysłu Drzewnego do Szkoły Kenara*, Kraków 1978, s. 31.

⁴ MAKK, S. Jarząbek, *[Pamiętnik]*, k. nlb.

⁵ Informacje pochodzą z duplikatu Absolutorium Stanisława Jarząbka z C. K. Szkoły Zawodowej Przemysłu Drzewnego w Zakopanem, wydane mu w 1898 r. Dokument zawiera wykaz przedmiotów, ocen i nazwiska nauczycieli. Wynika z niego, jak i z informacji zawartych w pamiętniku rzeźbiarza, że uczył się pod kierunkiem Gustawa Fingera (rysunek elementarny), Antoniego Święcha (rzeźba ornamentalna), Józefa Galletha (rzeźba figuralna), Wincentego Regieca (handel), Fryderyka Kallaya (nauka budownictwa) i Michała Króla (tokarstwo).

⁶ H. Kenarowa, *Od Zakopiańskiej Szkoły*, s. 31.

⁷ Cytat z artykułu E. A. Janoty, *Wycieczka w Tatry*, opublikowanego w „Czasie” w 1863 r., za: H. Kenarowa, *Od Zakopiańskiej Szkoły*, s. 32.

ków i Wieliczkę, a rok później pojechał do Częstochowy⁸. W Kętach osiadł dopiero w 1890 r. Jarząbek został sprowadzony do tego miasta za pośrednictwem Karoliny Naglik, córki właściciela tartaku pod Kęciami Górami, który zaopatrywał budowę klasztoru Kapucynek w Kętach w drewno. Poleciła ona przełożonej sióstr matce Marii od Najświętszego Serca Jezusa (Walentynie Łempickiej) poznanego wcześniej Jarząbka (być może w Nowym Targu) do wykonania prac w nowo wybudowanym kościele Kapucynek⁹. Duże zlecenie na wykonanie wyposażenia tej świątyni było pierwszym w karierze rzeźbiarza i *de facto* miało decydujący wpływ na to, iż osiadł na stałe w Kętach. W czasie tych prac Jarząbek za radą przełożonej wyruszył w 1891 r. na pielgrzymkę do Jerozolimy, której szczegółowy opis zawarł w pamiętniku¹⁰.

Stabilizacja zawodowa w życiu każdego twórcy wpływa często na decyzję o założeniu rodziny. 13 listopada 1897 r. Stanisław Jarząbek wziął ślub z córką kościelnego Marianną Langer z Kęt. Z tego małżeństwa urodziło się kilkoro dzieci: Stanisław (25 kwietnia 1900), Jan Kanty (20 kwietnia 1901), Antoni (5 czerwca 1903), Aniela (24 czerwca 1904), Maria (23 maja 1905), Helena (25 marca 1907) i Mieczysław¹¹. W latach 1901-1903 został wybudowany dom rodzinny Jarząbków w Kętach przy ul. Kościuszki 291¹². W 1901 r. snycerz otrzymał kartę przemysłową zezwalającą na „wykonywanie rzeźbiarstwa i snycerstwa



Maria Jarząbek z Langerów
– fotografia z „Poświadczenia
identyczności” (ARJ-JK)

⁸ MAKK, S. Jarząbek, *[Pamiętnik]*, k. nlb.

⁹ W. Drożdżik, *Snycerz z Kęt... (część II: Drogi życia)*, s. 9; W. Drożdżik, *Snycerz z Kęt. Stanisław Jarząbek Starszy i jego następcy (część III: Wykonane prace – dokończenie)*, „Kęczanin” 1993, nr 8, s. 8; J. Kłęczar, *Stanisław Jarząbek – snycerz znakomity*, „Almanach Kęcki” 2003, s. 52; M. A. Stachura OCPA, *Służebnica Boża Matka Maria od Najświętszego Serca Jezusa Łempicka (1833-1918). Fundatorka kościoła i klasztoru w Kętach*, Kraków 2006, s. 87, przyp. 65.

¹⁰ Pielgrzymka do Ziemi Świętej odbyła się przez Bielsko, Cieszyn, Budapeszt, Zagrzeb, statkiem przez Adriatyk i Morze Jońskie, Aleksandrię, Jafę aż do Jerozolimy (MAKK, S. Jarząbek, *[Pamiętnik]*, k. nlb.; W. Drożdżik, *Snycerz z Kęt... (część II: Drogi życia)*, s. 9; W. Drożdżik Władysław, *Snycerz z Kęt. Stanisław Jarząbek Starszy i jego następcy (Drogi życia c.d.)*, „Kęczanin” 1993, nr 6, s. 3).

¹¹ MAKK, S. Jarząbek, *[Pamiętnik]*, k. nlb.; W. Drożdżik, *Snycerz z Kęt... (Drogi życia c.d.)*, s. 10.

¹² „W 1903 przeprowadziliśmy się do nowego domu na ulicy Kośc[i]us[z]ki czyli Czaniczka numer domu 291 dnia 13 IX 1904” (MAKK, S. Jarząbek, *[Pamiętnik]*, k. nlb.); W. Drożdżik, *Snycerz z Kęt... (Drogi życia c.d.)*, s. 10.

Poświadczenie tożsamości
Stanisława Jarzębka
starszego
– 1917 r. (ARJ-JK)



figuralnego¹³. Ponadto dwukrotnie, w 1895 i 1906 r., starał się o paszport zezwalający na wyjazd „do krajów koronnych Państwa Austriackiego tudzież do Rosyi”, zapewne w związku z pracą¹⁴.

Z czasem sytuacja rodziny Jarzębków uległa zmianie, trudny okres pierwszej wojny światowej i kolejnych lat po jej zakończeniu zmusiły ich do sprzedaży domu w Kętach z powodu długów. Wówczas snycerz razem z rodziną prze-

¹³ Karta przemysłowa wydana przez C. K. Starostwo w Białej 10 grudnia 1901 r. Dokument zachowany w zbiorach rodziny. Dotychczas w literaturze podawano błędnie odczytany rok (W. Drożdżik, *Snycerz z Kęt... (Drogi życia c.d.)*, s. 10; J. Kłęczar, *Stanisław Jarzębek*, s. 54).

¹⁴ Dokument zachowany w zbiorach rodziny. W. Drożdżik, *Snycerz z Kęt... (Drogi życia c.d.)*, s. 10. Być może w związku z pracami wykonanymi na Śląsku.

niósł się na jakiś czas do pobliskiej Nowej Wsi¹⁵. Jarząbek miał wówczas podjąć pracę w Salezjańskiej Szkole Rzemiosł w Oświęcimiu jako nauczyciel rzeźby¹⁶. Jego nazwisko nie pojawia się w spisie nauczycieli tej szkoły zarówno w oddziale stolarskim, jak i rzeźbiarskim, nie jest też wymienione w kronice szkoły¹⁷. Niemniej jednak w dokumentach tych brakuje wpisów pomiędzy 1917 a 1922 r., w którym to okresie Jarząbek mógł pracować¹⁸. Jakiś czas później rzeźbiarz przeniósł się z rodziną z powrotem do Kęt. Swoją warsztat rzeźbiarski ulokował przy ul. Kościuszki 70. W 1928 r. zmarła mu żona. Snycerz natomiast odszedł do wieczności kilka lat później, 29 października 1934 r., w swojej pracowni. Został pochowany na cmentarzu w Kętach¹⁹.

Stanisław Jarząbek zgodnie ze swoim wykształceniem zajmował się snycerstwem figuralnym i stolarką. Zakres jego pracy precyzuje treść druku reklamującego usługi:

„Wykonuję wszelkie roboty, które wchodzą w zakres rzeźbiarski: ołtarze, ambony, konfesjonały, chrzcielnice, balasy, chóry, ławki, figury, grotty, stacje, szopki, groby, ramki do obrazów, pulpity, kłęczniki, komody do zakrystii, tak samo ornamentyka, rzeźby do salonów, do mebli, oraz i tokarskie roboty, talerze drewniane z napisem *chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj*, i różnymi napisami, rzeźby do chorągwi krzyżowej, stoliki, itp. Na żądanie mogę i z pińczowskiego kamienia rzeźbić. Roboty wykonuję starannie, czysto i za umiarkowaną cenę. [...] Wymienione ceny są już z malowaniem i złoceniem odpowiednich części, są niższe od cen lepszych zakładów zagranicznych, do których wykonanie moich rzeźb stosuję. Spotkać i można niższe ceny od moich, wyroby te jednak nie zasługują na nazwę, jakiej stały się uzurpatorami”²⁰.

Warsztat Jarząbka w Kętach był niewielki, tylko przez pewien okres zatrudniał kilku pomocników i uczniów (na zachowanej fotografii widocznych

¹⁵ W. Drożdżik, *Snycerz z Kęt... (Drogi życia c.d.)*, s. 10.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ *Salezjańskie Szkoły Rzemieślnicze w Oświęcimiu 1914–1971. Kronika*, opr. W. W. Żurek SDB, Lublin 2018.

¹⁸ W zbiorach rodziny zachowały się luźne, technologiczne notatki dotyczące barwników, przygotowania gruntu i polichromii. Według rodziny Jarząbka pozostałe po okresie nauczania w szkole oświęcimskiej.

¹⁹ W. Drożdżik, *Snycerz z Kęt... (Drogi życia c.d.)*, s. 10.

²⁰ W. Drożdżik, *Snycerz z Kęt. Stanisław Jarząbek Starszy i jego następcy (część III: Wykonane prace)*, „Kęczanin” 1993, nr 7, s. 6.



**W pracowni Stanisława
Jarząbka starszego**
(MAKK, RMP/940)

siedmiu)²¹, nieporównywalnie mniej w stosunku do konkurencyjnych, dużych galicyjskich zakładów i przedsiębiorstw artystycznych, jak np. Wojciecha Samka w Bochni (30-40 pracowników)²². Pomimo to realizował znaczną liczbę zamówień zarówno na całe wyposażenia kościelne, jak i pojedyncze, większe i zupełnie niewielkie dzieła, głównie dla kościelnych, ale i prywatnych zleceniodawców. Zamówienia pozyskiwał lokalnie, przede wszystkim w samych Kętach i okolicznych miejscowościach na obszarze Galicji i Śląska. Jarząbek początkowo sam reklamował swoje usługi, wędrując po różnych parafiach (szczególnie tych, w których budowane były nowe kościoły), później również pozyskiwał zamówienia dzięki poleceniom i rekomendacjom dotychczasowych zleceniodawców.

²¹ W. Drożdżik, *Snycerz z Kęt...* (*Drogi życia c.d.*), s. 10. W zbiorach rodziny zachowała się umowa na naukę Franciszka Kalfasa. W warsztacie Jarząbka uczył się również jego syn Stanisław młodszy.

²² R. Reinfuss, *Wpływ rzemieślniczej produkcji dewocyjnej na ludową rzeźbę w kamieniu*, „Polska Sztuka Ludowa” 1979, 33, nr 2, s. 71.



Działalność Jarząbka rozwijała się prężnie począwszy od 1890 r. aż do pierwszej wojny światowej. Z tego okresu rozpoznanych jest najwięcej jego dzieł. Głównym źródłem przynoszącym informacje o działalności Jarząbka jest jego pamiętnik, w którym odnotował wiadomości na temat wykonanych przez siebie prac od 1890 do 1905 r. Ich autorstwo znajduje również potwierdzenie w archiwach klasztornych i parafialnych.

Pierwszymi realizacjami Jarząbka w Kętach i w ogóle były elementy wyposażenia do ówczesnego kościoła Sióstr Kapucynek (obecnie Klarysek) wykonane w latach 1890-1893²³. Według kroniki klasztornej „Pan St[aniśław] Jarząbek

Wnętrze kościoła Sióstr Kapucynek

– pocztówka z ok. 1905 r.
(zbiory Sławomira Pilcha)

²³ W. Drożdżik, *Snycerz z Kęt... (część III: Wykonane prace – dokończenie)*, s. 8; S. Sulecki, *Życie religijne w Kętach w okresie niewoli narodowej*, [w:] *Kęty. Blaski i cienie miasta w minionych wiekach. Monografia historyczna*, t. II, red. K. Meus, M. Tylza-Janosz, D. Żurek, Kęty 2019, s. 252; P. Chelmecka, *Ołtarz boczny*, [w:] *Sakralne Dziedzictwo Małopolski*, źródło: <https://sdm.upjp2.edu.pl/dziela/oltarz-boczny-196> [dostęp: 28.08.2023]; Taż, *Ambona*, [w:] *Tamże*, źródło: <https://sdm.upjp2.edu.pl/dziela/ambona-116> [dostęp: 28.08.2023].



Wnętrze kaplicy Sióstr Zmartwychwstanek w Kętach

– fot. arch. z pocz. XX w.,
Archiwum Zgromadzenia
Sióstr Klarysek w Kętach,
*Kronika Klasztoru Franciszkanek
Najświętszego Sakramentu
w Kętach*, 1: 1880-1911, s. 46.

rzeźbił w naszym kościele ołtarze: główny i boczny M[atki] B[oskiej] Niepokalanie Poczętej, a także wielki krzyż znajdujący się w przedchórzu, rzeźbił go na kolanach”; wykonał również szopkę z postacią pastuszka, która stanowi jego autoportret²⁴. Następnie rzeźbiarz pracował dla zgromadzenia kęckich Zmartwychwstanek²⁵. Jarząbek odnotowuje w pamiętniku:

„Po ukończeniu roboty u Sióstr Kapucinek zacząłem robić w Zakonie Zmartwychwstanek w roku 1893. Roboty wykonałem ołtarz ambone chur balaski i tem podobne. Tu robiłem rok i pół”²⁶.

²⁴ Archiwum Zgromadzenia Sióstr Klarysek w Kętach, *Kronika Klasztoru Franciszkanek Najświętszego Sakramentu w Kętach*, 1: 1880-1911, s. 139; M. A. Stachura OCPA, *Śłużebnica Boża*, s. 87. Drożdżik błędnie podaje, że Jarząbek wykonał wszystkie elementy wyposażenia (W. Drożdżik, *Snycerz z Kęt... (część III: Wykonane prace)*, s. 6). Ołtarz Ukrzyżowania, znajdujący się w kaplicy, jest dziełem innego twórcy.

²⁵ W. Drożdżik, *Snycerz z Kęt... (część III: Wykonane prace – dokończenie)*, s. 8; T. Krymowska, A. Chowaniak, *Zmartwychwstanki, apostołki wiary i wolności*, „Almanach Kęcki” 2007, nr 11, s. 26; S. Sutecki, *Życie religijne*, s. 254.

²⁶ MAKK, S. Jarząbek, *[Pamiętnik]*, k. nłb.

Również w kronikach klasztoru zachowały się liczne wpisy odnoszące się do jego osoby, np. „Rzeźbiarz miejscowy Jarząbek, pełen wyższej intencji i ducha Bożego we wszystkich pracach dla kościoła”²⁷. Następnie rzeźbiarz odnotowuje „przy tej robocie robiłem obraz Jurzakowi płaskorzeźba ś[wię]tego Jana Kantego w mieszkaniu u Kobiałki”²⁸. Dzieło to szczęśliwie zachowało się w zbiorach obecnego klasztoru Klarysek i jest podpisane „Dał zrobić / ten obraz ś. Jana Kantego / Antoni i Anna Jurzak w 1892 r. / RŻESBIEŁ / Stanisław Jarząbek / zubsuchego”²⁹.

Jarząbek pisze dalej w swoim pamiętniku: „robiłem ołtarz wielki do Stryszawy przy Suchej”³⁰. Potwierdzają to informacje zawarte w księdze wydatków na budowę tegoż kościoła. Pod rokiem 1894 zapisano wypłaty „Rzeźbiarzowi za ołtarz”, który wraz z figurami przywieziono z Kęt oraz „za zrobienie ambony”, następnie odnotowano kilka zadatków i wypłat na wykonanie dwóch ołtarzy bocznych, w których wielokrotnie wzmiankowano nazwisko Stanisława Jarząbka³¹. Wynika z tego, że snycerz kętcki wykonał całe wyposażenie kościoła w Stryszawie w latach 1894-1896.

Jarząbek odnotowuje w pamiętniku jeszcze kilka odwiedzonych przez siebie miejscowości i kościoły, w których pracował, mianowicie Czaniec („robiłem tabernakulum do ołtarza w r. 1896”)³², Kobiernice („wykonywałem do tego kościoła 3 feretrony”)³³, Bujaków („Robiłem do tego kościółka M[a]tke Boską

²⁷ T. Krymowska, A. Chowaniak, *Zmartwychwstanki*, s. 26. Inne informacje ze źródeł klasztornych dotyczące Jarząbka, por. J. Klęczar, *Stanisław Jarząbek*, s. 53-54.

²⁸ MAKK, S. Jarząbek, *[Pamiętnik]*, k. nlb.

²⁹ W. Drożdżik Władysław, *Snycerz z Kęt... (część III: Wykonane prace – dokończenie)*, s. 8.

³⁰ MAKK, S. Jarząbek, *[Pamiętnik]*, k. nlb.

³¹ Archiwum Parafialne w Stryszawie (dalej: APS), *Książka wydatków od budowy kościoła w Stryszawie [1892-1896]*, k. nlb. Snycerz kętcki wymieniony w księdze wielokrotnie: „zadatek na boczni ołtarz Stan[isław] Jarząbek” (1894), „Koszta ołtarza bocznego Jarząbkowi” (1896), „Stanisławowi Jarząbek do ołtarza bocznego”, „Rzeźbiarzowi St[anisławowi] Jarząbkowi do ołtarzy” (APS, *Książka wydatków*, k. nlb.). O ołtarzach Jarząbka w Stryszawie: A. Walczak, *Beskidzka Katedra Prymasa Tysiąclecia*, Stryszawa 2002, s. 94; A. Felczyńska, *Ołtarz główny św. Anny*, [w:] *Sakralne Dziedzictwo Małopolski*, źródło: <https://sdm.upjp2.edu.pl/dziela/oltarz-glowny-sw-anny-1> [dostęp: 28.08.2023]; Taż, *Ołtarz boczny Matki Boskiej z Lourdes*, [w:] *Tamże*, źródło: <https://sdm.upjp2.edu.pl/dziela/oltarz-boczny-matki-boskiej-z-lourdes> [dostęp: 28.08.2023]; Taż, *Ołtarz boczny Najświętszego Serca Jezusa*, [w:] *Tamże*, źródło: <https://sdm.upjp2.edu.pl/dziela/oltarz-boczny-najswietszego-serca-jezusa> [dostęp: 28.08.2023].

³² MAKK, S. Jarząbek, *[Pamiętnik]*, k. nlb.; W. Drożdżik, *Snycerz z Kęt... (część III: Wykonane prace – dokończenie)*, s. 8; P. Kołpak, *Czaniec. Dzieje wsi i parafii w setną rocznicę rozpoczęcia budowy kościoła św. Bartłomieja*, Kraków 2021, s. 235, 248.

³³ MAKK, S. Jarząbek, *[Pamiętnik]*, k. nlb.; W. Drożdżik, *Snycerz z Kęt... (część III: Wykonane prace – dokończenie)*, s. 8.



Pamiętnik Stanisława Jarząbka starszego

– zawiera informacje na temat życia artysty oraz zapiski z jego podróży, także po okolicznych miejscowościach, przełom XIX i XX w. (ARJ-JK)

Tabliczka na drzwi do pracowni Stanisława Jarząbka

– przełom XIX i XX w. (ARJ-JK)



Tłok pieczętny pracowni Jarząbka

– przełom XIX i XX w. (ARJ-JK)

Pamiętka z podróży do Jerozolimy

– koniec XIX w. (ARJ-JK)



z Lo[u]rdes za 35 zł”³⁴, Andrychów („Do Andrychowa nie robieł oprócz jednego pulpitu”)³⁵. W tym okresie odwiedził również Wilkowice, Lipnik, Kozy, Hałcnów, Międzybrodzie i Bulowice, reklamując swoje usługi, o czym świadczy wpis odnoszący się do pierwszej z nich: „zwiedziłem te wioskę parę razy od to wględem roboty nawet rysunek wystawiłem na wielki ołtarz”³⁶.

Pod rokiem 1904 w pamiętniku Jarząbek odnotowuje prace wykonane „w nowym mieszkaniu”, czyli warsztacie mieszczącym się w jego nowo wybudowanym domu przy ul. Kościuszki, a mianowicie „Kazalnica do Kóz / W roku 1904 ołtarz do Kent różańcowy / konfesonał do Bierzanowa [Biezanowa] / ołtarzyk do Bustrzyku Matusowi Jarząbek”³⁷. Część znajduje potwierdzenie w źródłach³⁸. Pod rokiem 1905 rzeźbiarz zapisał kolejne prace, a w tym

„Oddany Konfesonał do Bierzanowa [Biezanowa] / Feretron M[atki] B[oskiej] do Wilamowic / Grób do Pisarzowic oddany w dniu 19/4 / Chrystusa Zmarłychwstałego do Lenkawic [Łękawicy] Antoniemu Rybier”³⁹.

Na tym notatki Jarząbka odnośnie jego własnych prac się kończą.

Informacje o kolejnych dziełach wykonanych przez warsztat snycerza kęckiego pozyskujemy z „poświadczeń” wystawionych Jarząbkowi przez proboszczów danych parafii i innych, którzy wskazują zrealizowane przez niego prace oraz wyrażają opinie co do ich wykonania, ceny itp.⁴⁰. Część z podanych

³⁴ Tamże

³⁵ Tamże.

³⁶ MAKK, S. Jarząbek, *[Pamiętnik]*, k. nlb.

³⁷ Tamże; W. Drożdżik, *Snycerz z Kęt... (część III: Wykonane prace – dokończenie)*, s. 8.

³⁸ Według *Księgi Uchwał Komitetu Kościelnego w Kozach* oraz *Księgi protokołów Komitetu Parafialnego z lat 1887–1960, protokół z dnia 24.04.1904 r.* Stanisław Jarząbek z Kęt wykonał w 1904 r. ambonę za kwotę 1400 Koron (*Z dziejów parafii Świętych Szymona i Judy w Kozach*, red. T. Borutka, Kraków 1998, s. 151, 311, 414). W źródłach parafii kęckiej odnotowano „W r. 1904 nowy ołtarz M[atki] B[oskiej] Różańcowej za kwotę 4.300 Kor[on]” (Archiwum Parafialne w Kętach (dalej: APK), *Liber memorabilium factorum, [...], Parochiae Kentensis anno Domini 1833 conscriptus*, s. 61). O ołtarzu Jarząbka: P. Chelmecka, *Ołtarz boczny*, [w:] *Sakralne Dziedzictwo Małopolski*, źródło: <https://sdm.upjp2.edu.pl/dziela/oltarz-boczny-186> [dostęp: 28 VIII 2023].

³⁹ MAKK, S. Jarząbek, *[Pamiętnik]*, k. nlb.; W. Drożdżik, *Snycerz z Kęt... (część III: Wykonane prace – dokończenie)*, s. 8.

⁴⁰ Zaświadczenia o wykonanych pracach zachowane w zbiorach rodziny Jarząbka, a niektóre publikowane, np. w *Gazecie Kościelnej* (W. Drożdżik, *Snycerz z Kęt. Stanisław Jarząbek Starszy i jego następcy (część I: Sylwetka rzeźbiarza)*, „Kęczanin” 1993, nr 4, s. 10; W. Drożdżik, *Snycerz z Kęt... (część III: Wykonane prace – dokończenie)*, s. 8).



S. Jarząbek, ołtarz różańcowy,

– kościół parafialny w Kętach,
1904 r. (fot. Pracownia
Inwentaryzacji i Digitalizacji
Zabytków UPJPII w Krakowie)

S. Jarząbek, Św. Jan Kanty

– klasztor Kларыsek w Kętach,
1892 r. (fot. Pracownia
Inwentaryzacji i Digitalizacji
Zabytków UPJPII w Krakowie)



w nich realizacji rzeźbiarza znajduje również potwierdzenie w źródłach parafialnych⁴¹. Zachowane zaświadczenia wskazują dzieła autorstwa Jarząbka, takie jak ołtarz boczny Matki Boskiej Szkaplerznej w Rajczy z 1897 r. (ks. Michał Paleczny), ołtarz do kaplicy zgromadzenia Sióstr Serafitek we Frydrychowicach z 1900 r. (Matka Przełożona), ołtarz główny i boczny, ambona oraz balasy w Dankowicach z 1900 r. (ks. Władysław Syc), ambona w Ślemieniu z 1900 r. (ks. Franciszek Krupa), tabernakulum, balasy i rzeźby w Poroninie z 1900 r. (ks. Franciszek Nycz)⁴², ołtarz główny w Międzybrodziu z 1901 r. (ks. Piotr Graczyński)⁴³, ołtarz boczny w Piotrowicach z 1901 r. (ks. Franciszek Safema), tron wystawienia do kościoła parafialnego w Oświęcimiu z 1901 r. (ks. Andrzej Knycz), dwa ołtarze w Witkowicach z 1901 r. (ks. Jan Kwiatkowski i ks. Jan Sokół)⁴⁴, grób Boży do Bronowa z 1901 r. (ks. A. Figwer i Franciszek Kopeć), ołtarze główny i boczne w Osieku z 1907-1908 r. (ks. Jan Najder)⁴⁵.

⁴¹ Niestety nie we wszystkich parafiach zachowały się materiały archiwalne, które mogłyby stanowić potwierdzenie autorstwa, a w tych zachowanych nie zawsze pojawia się nazwisko twórcy bądź notatka odnośnie danego dzieła.

⁴² Dawny kościół w Poroninie spłonął doszczętnie w 1915 r. (F. Juchas, *Parafia św. Marii Magdaleny w Poroninie*, [w:] *Dzieje kościoła w Poroninie 1806-2006*, red. A. Bafia, T. Nocoń, Poronin 2006, s. 17). W kronice parafii poronińskiej pod r. 1895 widnieje informacja „założono dębowe balasy rzeźbione (Jarząbek z Kęt)” (*Kronika Parafii Poronińskiej (1834-1945)*, opr. W. J. Kowalów, Poronin 1997, s. 166). Być może Jarząbek wykonał w kościele w 1900 r. również inne, wskazane przez ks. Nycza prace, ale w kronice istnieje luka pomiędzy 1899 a 1904 r., stąd informacja ta jest obecnie niemożliwa do weryfikacji.

⁴³ Wskazany ołtarz nie zachował się w kościele.

⁴⁴ Być może informacja odnosi się do kościoła św. Michała Archanioła (1671) w Witkowicach, w powiecie oświęcimskim, który spalił się doszczętnie w 1975 r.

⁴⁵ „W roku 1907 [...] wstawiono dwa ołtarze duży i boczny M[atki] B[oskiej] Różańcowej, które wykonał rzeźbiarz P[an] Stanisław Jarząbek z Kęt, wszystkie figury w ołtarzach są sprowadzone z Tyrolu, tylko rzeźbę M[atki] B[oskiej] Różańcowej wykonał rzeźbiarz naturalista [Jan] Śleziak z Milówki, a rzeźbę w antependium w dużym ołtarzu P[an] Jarząbek”, „W roku 1908 zfundowano trzeci ołtarz Św. Rodziny” i „Ambona prowizoryczna, chrzcielnica nowa, ławki w kościele nowe wykonał rzeźbiarz Sta-



Wśród potwierdzonych archiwalnie prac Jarzębka znajduje się również ołtarz główny kościoła w Wieprzu, którego autorstwo poświadcza wpis w kronice parafialnej:

W pracowni S. Jarzębka
(MAKK, RMP/940)

„Rok 1897. Przy pomocy bożej udało mi się postawić Wielki ołtarz w kościele. [...] Robotę rzeźbiarską w stylu romańskim wykonał p[an] Stanisław Jarząbek, uczeń szkoły rzeźbiarskiej w Zakopanem, a mieszkający w Kętach za umówioną sumę 1000 złp.”⁴⁶

nisław Jarząbek ten co i ołtarz” (Archiwum Parafialne w Osieku (dalej: APO), *Kronika parafii Osiek k/ Oświęcimia spisana przez administratora Ks. Mgr. Władysława de Resenburg-Grohsa w latach 1949-1964*, cz. I, s. 49-50, 54). Obecna ambona została wykonana przez rzeźbiarza Stanisława Dudziaka z Łazów i zamontowana w 1923 r. (A. Hałatek, B. Jania, *Świątynie Osieka*, Osiek 2019, s. 23). Jarząbka jako autora ołtarzy wymieniają również: A. Hałatek, B. Jania, *Świątynie*, s. 20-23; S. Tracz, *Ołtarz główny*, [w:] *Sakralne Dziedzictwo Małopolski*, źródło: <https://sdm.upjp2.edu.pl/dziela/oltarz-glowny-109> [dostęp: 28.08.2023]; Tenże, *Ołtarz boczny Świętej Rodziny*, [w:] *Tamże*, źródło: <https://sdm.upjp2.edu.pl/dziela/oltarz-boczny-swietej-rodziny> [dostęp: 28.08.2023]; Tenże, *Ołtarz boczny Matki Boskiej Różańcowej*, [w:] *Tamże*, źródło: <https://sdm.upjp2.edu.pl/dziela/oltarz-boczny-matki-boskiej-rozancowej-5> [dostęp: 28.08.2023].

⁴⁶ Archiwum Parafialne w Wieprzu, *Liber memorabilium. Parafia Wszystkich Świętych w Wieprzu*, s. 29. Ołtarz ten jako dzieło Jarzębka wymienia również Władysław Drożdżik i Stefan Kajman, ale bez podania źródła tej informacji (W. Drożdżik, *Snycerz z Kęt... (część III: Wykonane prace – dokończenie)*, s. 8; S. Kajman, *Pod opieką Wszystkich Świętych*, Wieprz 2018, s. 83).



S. Jarząbek, herb Kęt

– płaskorzeźba z budynku
kęckiego magistratu, 1900 r.
(MK/H/1267)

S. Jarząbek, ołtarz główny

– kościół parafialny w Osieku,
1907 r. (fot. Pracownia
Inwentaryzacji i Digitalizacji
Zabytków UPJPII w Krakowie)



Ponadto zgodnie z informacją zawartą w *Kronice Parafii Rajcza* Jarząbek wykonał ołtarz główny do kaplicy Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Rycerze Górnej (która należała wówczas do parafii w Rajczy) w latach 1908-1911 za 1500 Koron⁴⁷.

Do potwierdzonych dzieł Jarząbka można dołączyć również kilka mniejszych prac, jak rzeźbiona w drewnie brama przy ul. Kościuszki w Kętach (sygn. „S[taniśław] J[arząbek]”), rzeźbiony herb Kęt z budynku magistratu w kolekcji Muzeum im. Aleksandra Kłosińskiego w Kętach, figura św. Jana Kantego (sygn. „KĘTY / ROBIEŁ / S[taniśław] J[arząbek] / 1900 R. / PANI KŁOSI[ŃSKIE]?”) w zbiorach klasztoru kęckich Klarysek oraz tabernakulum do kaplicy Przemienienia Pańskiego w kęckim kościele Reformatów z 1902 r.⁴⁸.

Wiadomo, że warsztat Jarząbka w jego domu funkcjonował co najmniej do końca pierwszej wojny światowej. Z tego okresu pochodzi zachowana umowa o naukę Franciszka Kalfasa na lata 1913-1916⁴⁹. Natomiast z dzieł wykonanych po powrocie do Kęt w latach dwudziestych XX w. znajdują się ostatnie rozpoznane i potwierdzone prace rzeźbiarza, m.in. tabernakulum do ołtarza głównego w kościele Reformatów w Kętach (1925) i prace restauracyjne przy dawnych retabulach tej świątyni⁵⁰, odnowienie nastawy różańcowej w kościele parafialnym w Kętach (1932)⁵¹ i wreszcie ołtarz boczny do kościoła w Osieku –

⁴⁷ J. i A. Ryłko, *Rajcza. Szkice i wypisy z dziejów*, Rajcza 2021, s. 289.

⁴⁸ W. Drożdżik, *Snycerz z Kęt... (część III: Wykonane prace – dokończenie)*, s. 8.

⁴⁹ Dokument zachowany w zbiorach rodzinnych. *Kalfas Franciszek*, [w:] *Encyklopedia Krakowa*, red. A. H. Stachowski, Warszawa-Kraków 2000, s. 354.

⁵⁰ W. Drożdżik Władysław, *Snycerz z Kęt... (część III: Wykonane prace – dokończenie)*, s. 8.

⁵¹ „W ciągu miesiąca września odnowiono ołtarz różańcowy kosztem 600 zł ze składek [...] Roboty wykonał P[an] St[aniśław] Jarząbek” (APK, *Liber memorabilium*, s. 66).

„Nowy Ołtarz Serca P[ana] Jezusa w kaplicy [...] Roboty ołtarza wykonał rzeźbiarz Stanisław Jarząbek ten sam co ołtarze w kościele z pomocą miejscowego stolarza Andrzeja Jędrzejowskiego, roboty rozpoczęto w roku 1934 ale rzeźbiarz Stanisław Jarząbek w tem roku w październiku umarł w Kętach, tak syn jego Stanisław dokończył roboty i oddał w całości w roku 1935”⁵².

Późniejsze wzmianki archiwalne wskazują na to, że syn snycerza Stanisław Jarząbek młodszy kontynuował działalność ojca w kolejnych latach, a ponadto wykonywał prace malarskie⁵³.

Wszystkie dotychczas rozpoznane dzieła małej architektury tworzone w warsztacie Jarząbka są neostylowe, charakterystyczne dla okresu historyzmu XIX w.⁵⁴. Przeważająca większość tworzonych przez niego elementów wyposażenia kościelnych jest neogotycka, zdarzają się też pojedyncze dzieła neoromańskie i neonowożytno (inspirowane okresem renesansu lub baroku).

Zarówno ołtarze główne i boczne powstałe w warsztacie Jarząbka tworzone są na podstawie jednego schematu kompozycyjnego trójosiowej nastawy, nawiązującej do łuku triumfalnego, rozbudowanego za pomocą detali architektonicznych do płaskiej jednokondygnacyjnej



Poświadczenie wydane przez proboszcza z Międzybrodzia, ks. Piotra Graczyńskiego
– 1901 r. (ARJ-JK)

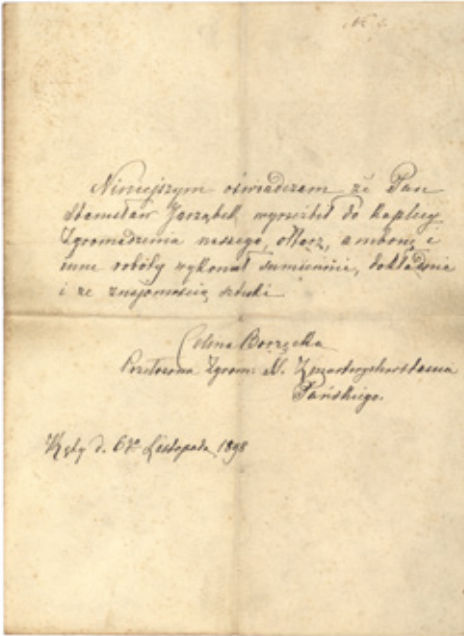
Cudowny obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem we Lwowie
– szkic (ARJ-JK)



⁵² APO, *Kronika*, cz. 1, s. 60. Por. S. Tracz, *Ołtarz boczny Najświętszego Serca Pana Jezusa*, [w:] *Sakralne Dziedzictwo Małopolski*, źródło: <https://sdm.upjp2.edu.pl/dzieła/oltarz-boczny-najswietszego-serca-pana-jezusa-1> [dostęp: 28.08.2023].

⁵³ Stanisław Jarząbek młodszy był przede wszystkim malarzem. Natomiast po śmierci ojca wykonywał również prace rzeźbiarskie, stolarskie i renowacyjne, począwszy od dokończenia ołtarza w Osieku (por. przyp. wyżej), odnowienia ołtarza Najświętszej Marii Panny w kościele parafialnym w Kętach w 1937 r. („Roboty wykonał P[an] St[anisław] Jarząbek za cenę 750 zł”; APK, *Liber memorabilium*, s. 68), ale przede wszystkim malarskie, m.in. antepedium do Czańca (P. Kołpak, *Czaniec*, s. 274) i wiele innych prac np. w kościołach kęckich.

⁵⁴ E. Mikołajska, *Neosredniowieczne ołtarze w Krakowie*, [w:] *Sztuka sakralna Krakowa w wieku XIX*, cz. I, red. W. Batus, Kraków 2004, s. 184-185.



Poświadczenie

– wystawione przez Celinę Borzęcką dla S. Jarząbka za prace wykonane u Zmartwychstaniek, 1898 r. (ARJ-JK)



Świadectwo nauki

– wystawione przez Stanisława Jarząbka starszego dla syna Stanisława Jarząbka młodszego, 1920 r. (ARJ-JK)

struktury, często ze zwieńczeniem lub szczytami na każdej z osi. Nastawy w kościołach Klarysek w Kętach, w Stryszawie, w Dankowicach są do siebie bardzo zbliżone, wykorzystują zespół detali nawiązujących do gotyku, jak łuki ostre, wimpergi, iglicowe aedicule z figurami w zwieńczeniach, pinakle, maswerki oraz cały repertuar stylizowanych roślinnych ornamentów. Wśród dzieł Jarząbka zwracają uwagę ołtarze w Osieku i boczne w Dankowicach o dużo bardziej skomplikowanych i strzelistych strukturach oraz rozczłonkowanych i ażurowych formach. Pochodną tego samego schematu kompozycyjnego są także ołtarze w Wieprzu i u Zmartwychstaniek kęckich oraz tabernakula z tronami wystawienia w Wieprzu i u reformatów w Kętach (w kaplicy). Struktury te są mniej rozbudowane i pozbawione w większości zwieńczeń, mają łuki półkoliste, zamknięte trójkątnymi przyczółkami (a nie wimpergami). Natomiast zupełnie inne od wymienionych wcześniej są neonowożytne ołtarze tworzone przez Ja-

rząbka np. w Kętach czy Rajczy, które nawiązują do architektonicznych struktur tworzonych w XVII i XVIII w., z zachowaniem zasad tektoniki, ale z zupełnie fantazyjnym doбором detali architektonicznych, motywów i form dekoracji, tworząc jedyne w swoim rodzaju eklektyczne propozycje. Ambony autorstwa warsztatu Jarząbka również oparte były na jednym, powtarzającym się schemacie struktury na ośmiobocznym planie kosza i baldachimu, o podobnych podziałach architektonicznych obu tych części, jedynie ze zróżnicowaną i stylizowaną dekoracją ścianek i baldachimów.

Wszystkie te dzieła świadczą o powierzchownej inspiracji różnymi stylami historycznymi, skupiającymi się wyłącznie na przedstawieniu dekoracyjnych walorów różnych stylów. Są one inspirowane produkcją zagranicznych zakładów i firm. Sam rzeźbiarz podkreślał to w druku reklamującym jego usługi, porównując się do „lepszych zakładów zagranicznych, do których wykonanie moich rzeźb stosuję”. Jest to bardzo wyraźne przy porównaniu ołtarzy i ambon Jarząbka z dziełami zakładu Ferdinanda Stufflessera z Gröden w Tyrolu, np. w Krzeszowie, Włosienicy, Gierałtowicach i in., które są do siebie bardzo zbliżone.

Warsztat Jarząbka, jak większość podobnie wyspecjalizowanych pracowni, tworzył rzemieślniczo poprawne rzeźby, o właściwych proporcjach, ale sztywnych i konwencjonalnych pozach, z odpowiednim modelunkiem szat. Jarząbek rzeźbił charakterystyczne i powtarzalne fizjonomie swoich figur. Były to podługne, szczupłe twarze, z wysokim czołem, o regularnych rysach, z wyraźnie podkreślonymi łukami brwiowymi i długimi, wąskimi nosami oraz dużymi oczami i ustami. Okolone były falowanymi i kręconymi włosami, w przypadku figur męskich często zaczesanymi nad czołem do góry, z wyraźnie zaznaczo-



S. Jarząbek, ołtarz główny

– kościół parafialny w Wieprzu, 1894 r. (fot. Pracownia Inwentaryzacji i Digitalizacji Zabytków UPJPII w Krakowie)

S. Jarząbek, ambona

– kościół parafialny w Kozach, 1904 r. (fot. Pracownia Inwentaryzacji i Digitalizacji Zabytków UPJPII w Krakowie)



nymi wąsami i silnie falującymi brodami. W dość szczególny i rozpoznawalny sposób modelował również szaty, bardzo obficie i gęsto fałdowane. Tuniki i suknie drapowane były sztywno i regularnie, w miejscu przepasania w talii rzeźbiarz tworzył żłobione fałdy (niemal jak kanelury), a w dolnej części drapował je często w proste i żłobione fałdy, z marszczeniem podkreślającym ugiętą nogę. W płaszczach, przylegających do ciała, łamiących się na bokach w kaskadowe fałdy, w znamienne dla siebie sposób za każdym razem wywijał brzeg tkaniny na całej jej długości, często też stosował zapięcie pod szyją dekoracyjną klamrą.

Rzeźby te wykonywane były masowo, według powtarzających się wzorów i układów, często inspirowanych rzeźbami zakładów zagranicznych⁵⁵. Jarząbek tworzył figury według przyjętych schematów ikonograficzno-kompozycyjnych, dlatego rzeźby np. św. Piotra i św. Pawła czy św. Józefa wykonywał zazwyczaj dokładnie tak samo, chociaż czasami różnicował wzory, czego przykładem są płaskorzeźby czterech ewangelistów z ambon. W materiałach pozostałych po Jarząbku zachowały się rysunki różnych wariantów figur Jezusa, maryjnych i innych świadczące o kopiowaniu przez niego dzieł różnych twórców i wypracowywaniu stosowanych wzorów⁵⁶. Rzeźby Jarząbka nie przedstawiają szczególnych walorów artystycznych prócz rzemieślniczej poprawności. Pod względem formalnym wyraźnie różnią się od dzieł zagranicznych, stąd są rozpoznawalne jako produkcja lokalnego warsztatu.

Na podstawie podobieństwa do potwierdzonych archiwalnie dzieł Jarząbka można mu przypisać wykonanie jeszcze wielu innych prac, jak pozostałych ołtarzy (główny z figurami, drugi boczny) i ambony w Piotrowicach⁵⁷, ołtarza głównego z figurami w kościele w Łękawicy (po 1906 r.)⁵⁸, ambony w kościele parafialnym

⁵⁵ Por. R. Reinfuss, *Wpływ*, s. 57-76.

⁵⁶ Rysunki zachowane w zbiorach rodziny.

⁵⁷ Niestety w parafii nie zachowały się materiały archiwalne, mogące zweryfikować autorstwo. Agata Felczyńska przypisała Jarząbkowi wykonanie trzech ołtarzy w kościele w Piotrowicach na podstawie podobieństwa do nastaw w Stryżawie, nie atrybuowała mu jednak ambony: A. Felczyńska, *Ołtarz główny Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny*, [w:] *Sakralne Dziedzictwo Małopolski*, źródło: <https://sdm.upjp2.edu.pl/dziela/oltarz-glowny-nawiedzenia-najswietszej-marii-panny-1> [dostęp: 28 VIII 2023]; *Taż*, *Ołtarz boczny Matki Boskiej Różańcowej*, [w:] *Tamże*, źródło: <https://sdm.upjp2.edu.pl/dziela/oltarz-boczny-matki-boskiej-rozancowej-3> [dostęp: 28.08.2023]; *Taż*, *Ołtarz boczny Najświętszego Serca Jezusa*, [w:] *Tamże*, źródło: <https://sdm.upjp2.edu.pl/dziela/oltarz-boczny-najswietszego-serca-jezusa-3> [dostęp: 28.08.2023]; *Taż*, *Ambona*, [w:] *Tamże*, źródło: <https://sdm.upjp2.edu.pl/dziela/ambona-47> [dostęp: 28.08.2023].

⁵⁸ W parafii w Łękawicy również nie znaleziono archiwaliów, które mogłyby być pomocne w ustaleniu autorstwa.

w Kętach (1903)⁵⁹, figur w świątyni w Stryszawie (feretron Św. Anny Samotrzcę, Chrystus Zmartwychwstały, św. Józef), figur w klasztorze Klarysek w Kętach (płaskorzeźba męzczyzny, św. Józefa z Dzieciątkiem, duża figura św. Franciszka z Asyżu, małe figurki św. Franciszka i św. Klary)⁶⁰. Niewątpliwie dalsze, pogłębione badania pozwolą ujawnić kolejne prace rzeźbiarza i wiele innych wiadomości na jego temat.

Życie i twórczość Stanisława Jarząbka starszego odzwierciedla sytuację i problemy wielu artystów w Galicji okresu drugiej połowy XIX i początku XX w., którzy zajmowali się rzemieślniczą produkcją dzieł sztuki sakralnej. Warsztaty i zakłady lokalne mierzyły się z silną konkurencją wyrobów oferowanych przez profesjonalne firmy zagraniczne, przede wszystkim tyrolskie: Ferdinanda Stufflessera i Johana Baptisty Purgera, Josefa Riffersa, Insam-Prinot i inne, takie jak Mayera z Monachium, Raffla z Paryża. Powszechnym narzędziem walki z „obcą” produkcją było wykorzystywanie przez twórców galicyjskich tych samych metod pracy, takich jak reklama, tworzenie zbliżonych wyrobów lub



Stanisław Jarząbek starszy,
„Jezus ukrzyżowany”
– olej, karton, 1876 r. (ARJ-JK)

⁵⁹ W źródłach parafii kęckiej odnotowano „W r[oku] 1903 sprawiono nową ambonę ze składek za 2000 kor[on]” (APK, *Liber memorabilium*, s. 61). Drożdżik wskazywał tę ambonę jako dzieło Jarząbka powołując się na fotografię, na której widnieje kosz w warsztacie rzeźbiarza (W. Drożdżik Władysław, *Snycerz z Kęt... (część III: Wykonane prace – dokończenie)*, s. 8). Na wskazanym przez niego zdjęciu widać jednak inny kosz, który przypomina najbardziej ten z ambony w Kozach (1904), nie jest jednak podobny do tego z kazalnicy w Kętach. Ponadto najpewniej to również Jarząbka dotyczy wpis w kęckiej kronice parafialnej „W r[oku] 1902 zrestaurowano ołtarz S[więtego] Jana Kantego w kościele parafialnym za kwotę 2.472 Koron ze składek zebranych” (APK, *Liber memorabilium*, s. 61).

⁶⁰ Figury te jako dzieła Jarząbka, wymienia również Drożdżik (W. Drożdżik Władysław, *Snycerz z Kęt... (część III: Wykonane prace – dokończenie)*, s. 8).

kopiowanie ich przy korzystniejszej cenie, a przede wszystkim manifestowanie poparcia dla przemysłu lokalnego⁶¹.

Historię miasta tworzą przede wszystkim jego mieszkańcy i ich losy. Stanisław Jarząbek starszy zapisał się w dziejach Kęt i regionu oraz w pamięci jego mieszkańców i swojej rodziny zarówno jako wprawny rzemieślnik, jak i temperamentna osobowość, jako jedyny w swoim rodzaju snycerz kęcki. Codziennosc Jarząbka skupiona była wokół pracy będącej z jednej strony przedsięwzięciem zarobkowym, walką z zagraniczną konkurencją, a z drugiej świadomym powołaniem, za które uważał zawód rzeźbiarza figuralisty tworzącego dzieła kościelne („górala o duszy przepełnionej Bogiem i jego stworzeniem i zdolnego artystę”⁶²), nieustannie oscylującym między *sacrum* a *profanum*.

⁶¹ Rzeźbiarz Wojciech Samek apelował: „Zadaniem moim jest wyrugować innowiercze wyroby zagraniczne, tak licznie napływające z Tyrolu, Szwajcarii i Monachium. [...] Dzieje się to skutkiem naszej nieudolności, skutkiem braku reklamy, a z drugiej strony braku ufności we własne siły” (R. Reinfuss, *Wpływ*, s. 71).

⁶² J. Klęczar, *Stanisław Jarząbek*, s. 52.

Inne wybrane eksponaty
prezentowane na wystawie
„Kęty – między sacrum a profanum”



Kazimierz Łubiński

– biskup krakowski, książę siewierski, który konsekrował kościół OO. Franciszkanów Reformatorów.

Neobarokowy portret, olej na płótnie wiszący na co dzień w klaszornym refektarzu, druga połowa XIX w. (OFM)



August II Mocny

– król, który wydał przywilej na fundację klasztoru OO. Franciszkanów Reformatorów w Kętach. Neobarokowy portret, olej na płótnie wiszący na co dzień w klaszornym refektarzu, druga połowa XIX w. (OFM)

**Księga cechu piekarskiego
1640-1894**
– księga ufundowana przez
ks. Grzegorza Zdziewojskiego;
oprawa skórzana z mosiężnymi
klamrami. Superekslibris
umieszczony na okładce księgi
przedstawia św. Jana Kantego
oraz Matkę Bożą i św. Annę,
1640 r. (MK/H/696)



Obraz Matki Bożej z dzieciątkiem
– karta 8 Księgi cechu tkackiego
(barchannickiego) z lat 1756-1857,
obraz malowany gwaszem ok. 1740 r.
(MK/H/697)



Wizerunek św. Walentego w księdze cechu krawieckiego z lat 1642-1909
 – wizerunek na karcie 49 malowany gwaszem ok. 1740 r. (MK/H/700)



Ampułki na wino i wodę
 – XIX w. (MKF/RP)
Taca na ampułki
 – XVIII w. (MKF/RP)



Miniaturowa monstrancja
– popularna wśród żołnierzy,
przebywających na frontach
Wielkiej Wojny, XVIII w.
(MKF/RP)



Puszka na komunikanty
– początek XX w. (MKF/RP)



Ampułki na oleje święte
– pierwsza połowa XIX w. (MKF/RP)



Łódka liturgiczna (łac. *navicula*)
– naczynie do przechowywania
kadzidła, przełom XVIII i XIX w.
(MKF/RP)



Łyzeczka do kadzidła
– koniec XIX w. (MKF/RP)



Trybularz (kadzielnica)

– z klasztor OO.
Franciszkanów Reformatów
w Kętach, połowa XIX w.
(MKF/RP)



Bursa liturgiczna

– torebka do przechowywania
korporału, początek XX w.
(MKF/RP)



Różaniec klasztorny

– czaszka z kości słoniowej,
połowa XIX w. (MKF/RP)



Kielich mszalny

– przełom XVIII i XIX w. (MKF/RP)

Kielich mszalny

– przełom XVIII i XIX w. (MKF/RP)





Grupa ukrzyżowania

– ceramika, wyrób francuski
lub belgijski, XIX w.
(MKF/RP)

Nożyczki do knotów

– przełom XIX i XX w.
(MKF/RP)





Widok z wieży kościoła parafialnego

– na pierwszym planie kościół św. Jana Kantego, w tle widoczna synagoga stowarzyszenia Ansche Emes, ok. 1930 r. (ze zbiorów Piotra Staneckiego)



Misericordias Domini

– tempera na desce, druga połowa XV w. Według tradycji obraz znajdował się przy bramie Kolegium Większego Uniwersytetu Jagiellońskiego. Miał się przy nim modlić Jan Kąty, profesor Uniwersytetu, a gdy umarł obraz przeniesiono do kolegiaty św. Anny i zawieszono w pobliżu grobu późniejszego świętego. Oryginał znajduje się w kolegiacie św. Anny w Krakowie, na wystawie zaprezentowano współczesną kopię obrazu ze zbiorów prywatnych ks. dr. Szymona Tracza

Noty o autorach

Lukasz Gieruszczak – absolwent filologii polskiej na Akademii Techniczno-Humanistycznej (obecnie Uniwersytet Bielsko-Bialski) ze specjalizacją medioznawstwo i kulturoznawstwo, a także studiów podyplomowych z zakresu pedagogiki. W latach 2010-2019 był związany z mediami samorządowymi w Kętach i Andrychowie, od 2017 r. pracuje w Muzeum im. Aleksandra Kłosińskiego (od 2020 r. jest dyrektorem tej instytucji). Autor licznych artykułów popularyzujących dziedzictwo historyczne i kulturowe regionu.

dr Paulina Kluz – historyczka sztuki, absolwentka Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, doktorat obroniła w Instytucie Sztuki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. Pracuje w Pracowni Inwentaryzacji i Digitalizacji Zabytków UPJPII w Krakowie. Uczestniczka kilku projektów i grantów naukowych, autorka publikacji dotyczących rzeźby i małej architektury XVIII w. oraz wielu opracowań z zakresu sztuki sakralnej Małopolski.

Janusz Kudłacik – absolwent historii na Uniwersytecie Jagiellońskim, mediewista. Od 2019 r. pracuje w Muzeum im. Aleksandra Kłosińskiego w Kętach. Jest członkiem Towarzystwa Miłośników Kęt, autorem książki *Ziemia obiecana...? Rozwój osadniczy w księstwie oświęcimskim* oraz artykułów poświęconych Kętom i okolicy, które ukazują się w „Almanachu Kęcim”.

ks. dr Szymon Tracz – mediewista, autor wielu publikacji naukowych i popularnonaukowych. Diecezjalny Konserwator Zabytków Architektury i Sztuki Sakralnej Diecezji Bielsko-Żywieckiej, Dyrektor Beskidzkiego Muzeum Rozproszonego Diecezji Bielsko-Żywieckiej, członek Stowarzyszenia Historyków Sztuki (oddział krakowski), stypendysta Fundacji Lanckorońskich (Florenca 2015). W latach 2011-2022 prowadził zajęcia z zakresu historii sztuki średnio-wiecznej polskiej w Instytucie Historii Sztuki i Kultury Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. Proboszcz Parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Starej Wsi.

Spis treści

- 5 Łukasz Gieruszczak *Słowo wstępne*
- 7 ks. Zbigniew Jurasz *Rok jubileuszowy*
- 8 *Wykaz skrótów*
- 9 Łukasz Gieruszczak *Święty Jan z Kęt*
- 17 Janusz Kudłacik *Kęty. Między sacrum a profanum*
- 31 ks. dr Szymon Tracz *Sztuka sakralna Kęt*
- 47 dr Paulina Kluz *Snycerz Stanisław Jarząbek starszy i jego działalność na przełomie XIX i XX wieku*
- 67 *Inne wybrane eksponaty prezentowane na wystawie „Kęty – między sacrum a profanum”*



Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego
pochodzących z Funduszu Promocji Kultury – państwowego funduszu celowego

PATRONAT HONOROWY



PATRONAT HONOROWY
KSIĘDZA BISKUPA ROMANA PINDLA
BISKUPA BIELSKO-ŻYWIECKIEGO

PATRONAT MEDIALNY

RADIO
BIELSKO



PROBOSZCZ PARAFII
PW. ŚW. MAŁGORZATY
I ŚW. KATARZYNY W KĘTACH
KS. ZBIGNIEW JURASZ

SZLAK KĘCKICH MUZEÓW

historia.kety.pl

PORTAL HISTORYCZNY GMINY KĘTY



BURMISTRZ GMINY KĘTY
KRZYSZTOF JAN KLĘCZAR



ISBN 978-83-956159-2-4



9 788395 615924

Katalog ukazał się także w wersji papierowej